

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, czerwiecni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu: za IV ćwierćrocze 3 zł., za październik i każdy następny miesiąc 1 zł.

Pocztą: za IV ćwierćrocze 4 zł., za październik i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem:

W miejscu: Za IV ćwierćrocze 3 zł. 75 ct., za październik i każdy następny miesiąc 1 zł. 30 ct.

Pocztą: Za IV ćwierćrocze 4 zł. 75 ct. Za październik i każdy następny miesiąc 1 zł. 65 ct.

Zarazem przyjmuje Administracya przedpłatę 3 zł. w. a. na trzymiesięczną powieść „Kłopoty starego komendanta”.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 6 września b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór pp.: Rudolfa Seeligera, burmistrza i posła na sejm krajowy, na prezesa, a Karola hr. Bobrowskiego, właściciela dóbr ziemskich, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Białej; Karola Kalika, c. k. poborcę podatkowego, na prezesa, a ks. Kajetana Brzezińskiego, proboszcza w Łyseu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Bohorodczanach; Mieczysława hr. Borkowskiego, właściciela dóbr ziemskich, na prezesa, a Aleksandra Hordyńskiego, c. k. notaryusza, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Borszczowie; Wojciecha Leszczyńskiego, właściciela dóbr ziemskich, na prezesa, a Ludwika Zbyszewskiego, dzierżwcę dóbr i przełożonego obszaru dworskiego w Jabłonce, na zastępcę prezesa Rady

powiatowej w Brzozowie; Edwarda hr. Błażowskiego, właściciela dóbr ziemskich, na prezesa, a dr. Edwarda Krzyżanowskiego, c. k. starszego lekarza w rezerwie i lekarza miejskiego w Buczaczu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Buczaczu; Antoniego Tyszkowskiego, właściciela d. z. na prezesa, a Stanisława Gniewosza, właściciela dóbr ziemskich, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dobromilu; Apolinarego Hoppena, właściciela dóbr ziemsk., na prezesa, a ks. Józefa Zajackowskiego, proboszcza w Łopuszance, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dolinie; Edwarda Weissmana, właściciela dóbr, na prezesa, a Włodzimierza Niezabitowskiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Gródku; Oktawa Hordyńskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Erazma Wolańskiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Husiatynie; Tytusa Kielanowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Stanisława hr. Badeniego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej; Edmunda hr. Krasieckiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Edmunda Kraińskiego, właściciela dóbr na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Lisku; Bogusława Bzowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Franciszka hr. Lewartowskiego, dyrektora dóbr w Dolnej wsi, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Myślenicach; Henryka Lewickiego, właściciela dóbr, na prezesa; a dr. Zygmunta Ruckiego, c. k. notaryusza w Nisku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Nisku; Juliusza Kozickiego, właściciela dóbr z., na prezesa, a Edmunda Lityńskiego, właściciela dóbr ziemskich, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Podhajcach; Alfonsa Czajkowskiego, właściciela dóbr ziemskich, na prezesa, a Jana Wiszniewskiego, dzierżwcę dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Przemyslanach; Mieczysława Onyszkiewicza, właściciela dóbr, na prezesa, a Mikołaja Torosiewicza, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady

powiatowej w Rohatynie; Zenona Słoneckiego, właściciela dóbr na prezesa, a ks. kanonika Franciszka Czaszyńskiego, proboszcza w Sanoku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Sanoku; Stanisława Brykczyńskiego, właściciela dóbr na prezesa, a dr. Waleryana Szydłowskiego, adwokata krajowego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Stanisławowie; Konstantego Bielskiego, właściciela dóbr na prezesa, a Marceliego Rudnickiego, właściciela dóbr na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Staremieście; Ks. Jana Bilińskiego, gr. k. proboszcza w Ławczu, na prezesa, a Adolfa Promińskiego, c. k. notaryusza, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Trembowli; Eugeniusza Wajgarta, właściciela dóbr, na prezesa, a Franciszka Zonniera, c. k. pocztmistrza, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Żółkwi; Kazimierza Winnickiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Władysława Mañasterskiego, c. k. notaryusza w Mikołajowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Zydaczowie; dr. Stanisława Madejskiego, c. k. notaryusza w Brzesku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Brzesku.

Jego Excelencya Pan Namiestnik przeniósł praktykanta conceptowego, Stanisława hr. Pinińskiego z Namiestnictwa do starostwa w Skafacie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 3 października.

Dotąd jeszcze tylko armia ma głos a potem dopiero przyjdzie kolej na dyplomacyę. Temi słowy zaprzeczył pogłoskom medycyjnym półurzędowy organ rossyjski, a więc organ strony, której podniesiono gotowość do rokowań o pokój lub zawieszenie broni. Stan rzeczy na teatrze wojny nietylko nie osłabia tego za-

przeczenia, lecz owszem popiera je faktami. Pogłoski medycyjne nie zasługiwały zresztą na wiarę nawet przed tem półurzędowem zaprzeczeniem rossyjskiem, gdyż w. Porta dała do zrozumienia, że nie jest bardzo skora do przyjmowania pośrednictwa Niemiec lub Anglii, gdyż pierwsze mocarstwo zraziło sobie Turcyę niedawną remonstracyą w sprawie rannych i jeńców rossyjskich, a drugie dwuznacznem postępowaniem jeszcze przed wojną podkopało swoją powagę i wpływową rolę. Jedynie pośrednictwo ściśle neutralnej monarchii austriacko-węgierskiej mogłoby w tej chwili znaleźć w Stambule przyjęcie, odpowiadające pierwszemu krokowi do zawarcia pokoju. Uznają to zupełnie koła rządowe w Stambule, uznaje to także zagranica.

Serbia stworzyła sobie nowy, całkiem oryginalny, jedyny pod słońcem system finansowy, który streszcza się w tej pięknej zasadzie: nikomu nie nie płacić a brać zewsząd z kąd dają! Pierwsza połowa tej zasady już dawno weszła w sumienne zastosowanie, gdyż w skutek ogłoszonego matoratorium Serbowie z wyższą pogardą spoglądają na wszelkie wexle, skrypta i tym podobne bazgraniny, które naiwnym wierzycielom podobało się uważać za dowód należytości. Teraz wejsé ma w zastosowanie druga połowa powyższej wskazanej zasady finansowej, gdyż jak donoszą ostatnie telegramy, Serbia nie wyrzekła się bynajmniej zamiaru prowadzenia drugiej wojny z Turcyą ale przystąpi do wykonania tego zamiaru wtedy, gdy z Rossyi nadejdzie cała umówiona za to zapłata, której pierwsza i to wcale znaczna część już spoczywa w skarbie belgradzkim. Zapłata nosi wprawdzie dla przyzwyczajenia politycznej nazwę subwencyi wojennej, ale mimo to pozostanie zapłatą. A jeżeli Serbia po otrzymaniu dalszej raty, nawet po

AWANTURNICA

OPOWIADANIE Z PRZESZŁEGO WIEKU

I.

Żadne stulecie nie nastęrcza nam tylu postaci awanturniczych co wiek ubiegły, a może w żadnym państwie nie występowało ich tyle na widowie publiczną, co w starej Rzeczypospolitej. Warszawa była dla nich portem zbawienia, i chyba tylko jedna stolica „północnej Semiramidy” mogła z nią pod tym względem rywalizować. Ale nad Nową awanturnik albo zostawał kochankiem jakiej wysoko postawionej kobiety, to jest, używając terminu wówczas przyjętego, zostawał „człowiekiem przypadku”, a co za tem idzie, zdobywał wziętość i zaszczyty, albo, gdy mu się noga powinęła, rad był, jeżeli z duszą ujęć potrafił — podczas gdy nad Wisłą i w powrocie i w nieszczęściu zarówno bezpieczeństwo zawsze miał zapewnione. Włos mu z głowy nie spadał; gościnność nasza a niekiedy próżność, posunięta do śmieszności, stanowiąły rękojmię dla przybysza...

Z wstąpieniem na tron Stanisława Augusta — a nie był że on sam owym przygodkowym szczęśliwcem? liczbą poszukujących u nas dołi zwiększa się z dniem każdym. Słusznie utrzymuje Kraszewski, że ukoronowany stolnik pod wielu względami nasładował swoich dynastycznych poprzedników saskich. Wreszcie znacząco tu nie mało i wychowanie jego na dworze Leszczyńskiego, obycie się z cudzoziemszczyzną, przekonanie, że tylko z tamtąd płynie cywilizacya...

Skoro więc uczeń szkoły lotaryńskiej zasiadł na tronie, zaraz przyjaciele „z za morza” odezwali się do niego, szląc mu powinszowania i wielbiąc jego zalety, a król nadto był grzecznym, aby na komplementa nie odpowiadał komplementem. Sława jego galanteryi i łaskawości rozbiegła się po całej Europie, a korzystali z niej przeważnie ludzie mający tylko własne widoki na względzie, z tem większą tedy skwapliwością z rekomendacyami dawnych przyjaciół stawili się przed oblicze Najjaśniejszego Pana.

Ciekawy pod tym względem materiał nastęrcza wydana niedawno w Paryżu książka, zawierająca korespondencyą Stanisława Augusta z panią Geoffrin. Rzucmy pobieżnie okiem na ten stosunek „ostatniego Piasta” ze starą córką lokaja Delfinowej. Młodzieńki, bo dwudziestoletni Poniatowski, zawadził w 1753 r. o Paryż, dostał się na salony pana Geoffrin, wówczas już żony fabrykanta zwierciadeł, niewykształconej, ale niesłychanie sprytniej i bystrej kobiety, posiadającej znakomite wpływy w stolicy. Dom jej stał otworem dla artystów, literatów i uczonych, był ogniskiem dowcipu, poluru, nowin i plotek. Wojewodzie przyjęty łaskawie przez starą Francuzkę, jął tytułować ją matką, a ona go synem nazwała... Na tem się też czułości skończyły, i pewnie nie wznowiłyby się weale, gdyby w jedenaście lat potem ów adoptowany synalek nie zdobył był korony... Radość ztąd wielka była w salonach pani Geoffrin, a wkrótce zawiązały się na nowo przerwane stosunki i trwały do zgonu staruszki t. j. do 1777 r.

Listy te należyście ocenił p. Ł. w fejtynie „Gazety Lwowskiej” — my z nich weźmiemy tylko to, co nam do charakterystyki epoki potrzebne... Naturalnie, że „mama” ex-

plotowała pupila. Czasem kłóciła się z swym pupilkiem na tronie, częściej jednak starami obysyłała uściskami. „Czytając zakończenie twego listu, mój drogi syuu, woła patetycznie, umieram z rozrzewnienia, z wdzięczności... zapominam, że zasiadłeś na tronie, rzucam się w twoje objęcia i przytulam cię do serca...” Wątpimy, czy Poniatowski, znawca i amator wdzięków piękności kobiecych, zgodziłby się być *de facto* na takie karesy niewiasty, której jeśli nie powaga to sędziwe lata dawały stanowisko matrony. Bądź co bądź Poniatowski pochlebiał babie, (przepraszamy za zbyt trywialne wyrażenie) a jeden z swych listów kończy słowami: „Tytuł twojego ukochanego syna dogadza mojej miłości własnej na równi z innymi tytułami, jakie noszę”. Więc korona miała mu być tak drogą, jak macierzyński afekt pani Geoffrin? Co za szkoda, że nie poprzestał na tym jednym słodkim tytule!...

Stara przyjaciółka nadsekwańska po takich oświadczeniach pozwalała sobie na dobre. Nie dość że eksploatowała Stanisława Augusta, że zarzucała go radami i przestrogamami, że nasylała mu rozmaitych ludzi, w końcu i sama naparła się z odwiedzinami do Warszawy. Co to było zachodu, co kłopotów! Gościnny Poniatowski wysłał w czerwcu 1766 r. na jej spotkanie do Wiednia kapitana Bekona. „Jest to człowiek szlachetnego pochodzenia, pisze o nim Francuzka, mówi wszystkimi językami, ma dość liczną świtę, ma z sobą sprzęty potrzebne dla umebłowania gospod, w których będą przepędzać nocelegi, stołowe srebra, kucharzy, prowizje i w ogóle wszystko czego potrzeba, by podróż uprzyjemnić i uczynić ją nader wygodną.”

Przyjęcie w stolicy było serdeczne, choć i dąsów nie brakło ze strony kapryśnej ko-

biety. Przepędziła Żofreniowa w Warszawie kilka miesięcy, dopiero bowiem w połowie września wróciła nad Sekwanę. I Voltaire i Marmontel, umizgający się za pośrednictwem starej kobiety do króla, zazdrościli jej tej wycieczki; marzył o wędrowce do „wspaniałomyślnego” króla i Diderot i Grimm, który w końcu dopiął celu, gdyż po powrocie z Petersburga wstąpił do Warszawy w czerwcu 1774 r. Choroba zatrzymała go tu kilka miesięcy, i ledwie w październiku mógł się w dalszą puścić podróż. Grimm także jest ciekawym zjawiskiem. Prawdziwy wyobraziiciel epoki. Sławę zjednały mu stosunki z Roussem, choć mu to nie przeszkodziło zbalamucić kochanki filozofa (pani d'Epina), a w końcu obrzucić przyjaciela obelgami i pośmiewiskiem. Grimm całe życie wycierał kąt na dworach panujących, jako lektor, to jako sekretarz, to jako doradca w kwestyach pedagogicznych... Katarzyna zasięgała jego zdania w kwesty wychowania wnuków, Laharpe jemu zawdzięczał posadę nauczyciela przy dzieciach Pawła, tak przynajmniej utrzymuje p. Karnowicz.

Król witał Grimma z uniesieniem, płacił mu skromną dożywotnią pensyę, po 40 czerwonych złotych za to tylko, że sławny plotkarz obdarzył go kilku listami. Ciekawe są uwagi Grimma o usposobieniu mieszkańców stolicy nadwiślańskiej. Nie zapominajmy, że przebywał w niej zaraz po pierwszym rozbiórce Polski. „Niestety, mówił mi. pisze p. Geoffrin do króla, że eiebie tylko jednego zastał smutnym w Warszawie. Oburzył mnie utrzymując, że się u was wesela, tańca, śpiewają; słowem, że Warszawa nie odczuwa publicznego nieszczęścia. Naród tak obojętny godzin jest losu, który go spotyka, odtąd więc tylko niepowodzenia Waszej Kró-

niszczeniu całej subwencji namyśli się i odstąpi od zamiaru wypowiedzenia wojny? W takim razie Rosya straci kilka milionów, Serbia zyska tyleż a kilka może kilkanaście tysięcy Serbów zamiast zginąć od kuli tureckiej pracować będzie dla rodzin swoich. Byłby to niezwykle skandalik polityczny ale przynajmniej krew ludzka nie wchodziłaby w grę i nie nadawałaby sprawie cechy bolesnej. Co jednak zależy na tem p. Risticzowi, czy kilka tysięcy Serbów mniej lub więcej dożyje końca obecnej katastrofy wschodniej? Dobry interes nasuwa się bez trudów, więc trzeba dobić targu chociaż przedmiotem kupna i sprzedaży jest rzecz straszna — krew ludzka! Historia byłaby tylko szeregiem wypadków nie kierowanych wyższą ręką lecz kaprysem chwili, jeżeliby taki „interes polityczny“ nie został kiedyś pomszczony, jeżeliby krew niepotrzebnie przelana nie spadła kiedyś na głowę winowajców. I ta Serbia, którą się dziś formalnie sprzedaje, która przyjmuje krwawą służbę za brzęczące wynagrodzenie, mogła jeszcze przed rokiem występować w roli pioniera nie tylko jakiejś tam idey panslawistycznej lecz także misji humanitarnej? Przyszłe mocarstwo panslawistyczne musiałoby posiadać skarby nieprzebrane, jeżeliby nie miało rozpaść się zaraz po powstaniu. Od roku bowiem idea panslawistyczna wchodzi w zbyt czuły stosunek z kwestyą pienną. Przed rokiem utknął na jakichś rachunkach niezliczonych ów sławny generalissimus Czernajew, który tak wspaniałomyślnie ocalił pod Aleksinaczem życie swoje dla panslawizmu; dziś znowu Serbia omal nie popadła w zatarg z Rosyją z powodu niedobitego targu o zapłatę wojenną.

Gdzież są te świetne przymierza, które trzecia republika przyrzekała Francji od początku swojego istnienia? Republikanie winni są odpowiedź na to pytanie, bo po r. 1870 tak głośno i często wyrzucali cesarstwu, że popełniło zbrodnię na Francji nie zjednawszy jej sprzymierzeńca do wojny z Niemcami. Zarzut ten bałamucił ludność, bo wyobrażała sobie, że pozyskanie sprzymierzeńca jest taką bagatelką jak np. wybór kandydata republikańskiego w pewnym okręgu. Republika może powiedzieć o sobie tylko tyle, że choć w ciągu siedmiu lat nie zjednała sobie ani jednego sprzymie-

lewskiej Mości i otaczających was osób, obchodzić mnie już będą. Mniejsza o sympatyje pseudo-sawantki, ale z boleścią wyznac przychodzi, że Grimm miał rację. Toż i Wybicki taką samą zastał Warszawę, z tą tylko różnicą, że i w Stanisławie Auguste smutku nie dostrzegł. „Znalazłem ją — mówi — całą wesolą i na łożu rozkoszy i zbytków, razem z królem uspioną...”

Ale jeszcze goście podobni, jak Żofreniowa, Grimm i inni do tej kategorii należą — nie przynosili dotkliwego uszczerbku; traciło się tylko na nich materialnie. Dotkliwsze straty czekały nas z rąk agentów dyplomatycznych, wybieranych przez króla, którzy nie poczując się do żadnych obowiązków wobec Rzeczypospolitej, kredyt jej u obcych podkopywali... Nie ich w tem winna waszka; awanturnicy ci gonili za groszem, za grosz choć z polskiej pochodzący szkatuły, Polskę całą przedać byli gotowi. We Francji podobną rolę odgrywał Louis architektka, potem Ignacy de la Marche Courmont. Nie dziw też, że lekceważono sobie w Wersalu Poniatowskiego, i długo nie chciało w nim uznać króla, choć ex-stoluik tak gorąco wzywał do utrwalenia stosunków przyjaznych z Ludwikami burbońskimi...

Do tej kategorii agentów należał i wieloletni Tomasz Antycki, szlachcic włoski, „minister Stanisława Augusta i Rzeczypospolitej“ przy dworze rzymskim. „Był to filozof na wszystko — powiada o nim Bartoszewicz — człowiek zręczny, chytry, sprzedajny, chociaż uczony. Służył temu co płacił, jak zwykle cudzoziemcy w obcej służbie.“ Przewidyując upadek Rzeczypospolitej, zagarnął w 1792 r. fundusze polskie w Rzymie, wynoszące przeszło 350.000 zł.

rzeńca w całym tego słowa znaczeniu, to przynajmniej nie zniechęcała do siebie żadnego państwa tak dalece, żeby Niemcy znaleźli w niem mogły sprzymierzenia przeciw Francji. A kiedyż to cesarstwo wywołało taką niechęć? Francja cesarska była uważana za wielką potęgę i w skutek tego przeceniania jej sił inne państwa przynajmniej udawały, że jej sprzyjają; Francja republikańska nie jest potęgą a ponieważ nikt nie przecenia jej sił lecz owszem każdy je nadto lekceważy, więc nawet tej pozornej życzliwości nigdzie nie spotykamy. W chwili zaś kiedy republika francuska zaczęła uchodzić za potęgę, kiedy jej siły będą przeceniane, nietylko nie zjedna sobie sprzymierzeńców lecz owszem wytworzy niechęć przeciw sobie. Republika dzisiejsza we Francji chcąc wrócić do świetnych tradycji pierwszej republiki i stać się tak jak ona potęgą, musiałaby podjąć napowrót misję propagatorską a w takim razie Europa nie mogłaby być tak obojętną jak dotąd. Tylko republika nieroszcząca sobie tej misji może istnieć niezagrożona przez monarchiczną Europę, ale republika bez tej misji nigdy nie dorówna pierwszej a tem samem nigdy nie będzie potęgą groźną dla nieprzyjaciół lub aliantką bardzo pożądaną dla przyjaciół Francji. Najlepszym dowodem, jak słabą siłą atrakcyjną posiada obecna republika francuska, jest ta okoliczność, że nawet Włochy nie czują się zagrożone jej sąsiedztwem, te Włochy, w których wobec nieskończonej organizacji wewnętrznej i różnorodności żywiołów politycznych republikańska propaganda zdaje się posiadać najlepsze w Europie pole popisu. Zamiast być groźbą dla Włoch, republika francuska jest owszem odstrasającym przykładem dla tych żywiołów, które jednolitość państwa włoskiego i jedność narodową przenoszą nad przekonania republikańskie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z armii rosyjskiego następcy tronu.)

Specjalny korespondent *Presse*, Lichtenstedt, pisze z Dolnego Monasteru 24 września: „Pogłoski obiegające od kilku dni o położeniu armii carewicza tudzież o wypadkach pod Bielą, skłoniły prawie wszystkich w obozie rosyjskim bawiących korespondentów zagranicznych do pospieszenia nad Jantrę. Liczba siedmdziesięciu do obozu rosyjskiego przypuszczonych korespondentów zmniejszyła się bardzo znacząco, ale mimo to wszystkie znaczniejsze dzienniki zagraniczne są tu reprezentowane. Najrzadziej można spotkać rosyjskich korespondentów; francuskich jest już tylko trzech, niemieckich i austriackich po dwóch, hiszpańskich trzech. Najliczniejszą reprezentowani Anglii. W głównej kwaterze wielkiego księcia przyjęto nas bardzo uprzejmie dodając, że jesteśmy w obozie pierwszymi korespondentami, proszono nas, abyśmy pozostali w obozie, zdaje się więc, że ciężkie nasze zadanie nie będzie nam utrudniane. Ale mimo to nie podoba mi się w Dolnym Monasterze. Sama miejscowość jest położoną w wąskiej dolinie, nie ma wody, pobyt w chałupie bułgarskiej nie należy do wielkich przyjemności a nadto nie ma w głównej kwaterze traktynika. Trzeba tedy samemu gotować. Ale najgorzej ma się rzecz z wycieczkami do wojsk rozlokowanych na linii bojowej. Stan zdrowia w armii nie jest bardzo pomyślny; febra i biegunka zmiatają żołnierzy i oficerów, z czego oczywiście nie może być zadowoloną główna kwatera. Kwatera samego w. księcia leży na stoku terasy która ciągnie się od rzeki Jantry aż do doliny strumyku niemającego nazwy, nad głównym szlakiem prowadzącym z Bieli do Ruszczuku. Ten szlak jest w niezłym stanie a kupy kamieni ustawione wzdłuż niego świadczą, że Turcy mieli zamiar wyszutrować go naleyście, w czem jednak przeszkodziła im wojna. Przy w. księciu następcy tronu bawią bracia jego: Włodzimierz i Sergiusz, tudzież książę Leuchtenbergski. Namioty książąt są ustawione w półkolu pod cienistymi drzewami; po lewej stronie tych namiotów są rozpięte namioty adjutantów a po prawej stronie stoi namiot generała Wanowskiego, szefa sztabu generalnego armii wschodniej. Komendant obozu, generał Zabaw, mieszka

w namiocie po lewej stronie drogi na wyższym cokolwiek pagórku, skąd ma widok na cały obóz. Nad strumykiem bez nazwy są rozpięte namioty oficerów i służby a obóz gwardyi i batalionu należącego do swity ciągnie się wzdłuż stoku pagórka. Jedna część swity następcy tronu obozuje na stokach gór ciągnących się od Górnego Monasteru, ale pobyt w tem miejscu jest szkodliwy zdrowiu i zdaje się, że wkrótce swita przeniesie się do Dolnego Monasteru. Jeden „członek“ swity zwrócił na siebie moją uwagę. Tym „członkiem“ jest wspaniały orzeł królewski, prowadzony na łańcuchu przez służącego w. księcia. Ptak ten okazał został schwytywany w Bułgarii i po obcięciu skrzydeł, nie może wznieść się w powietrze. Jadąc z Sistowy do Dolnego Monasteru, zdziwiłem się niezmiernie, że na drodze nie spotkałem nigdzie oddziałów wojsk; przypuszczam więc, że posiłki wysłane z obozu na linię bojową są już na miejscu albo też spóźniły się nieco w swym pochodzie. To ostatnie przypuszczenie było całkiem trafne. Nie mogę tedy wyjść z zaskowienia, że Rosyianie, którzy w chwili wkroczenia do Bułgarii poruszali się tak żwawo, stali się obecnie tak ociężałymi. Podnosząc tę okoliczność muszę z drugiej strony oddać największą pochwałę generałowi Wanowskiemu, który nie zadowolił się zwykłym oszańcowaniem pozycji w obozie nieprzyjaciela, ale pomyślał także o ochronie tyłów i zarządził środki, za pomocą których Rosyianie mogą bronić linii Jantry, która dotychczas nie została jeszcze zagrożoną przez Turków. Rosyianie nie myślą zazwyczaj o odwrocie i w oczach niektórych generałów uchodzi to nawet za błąd, że Wanowski przygotował się na wypadek odwrotu armii rosyjskiej, ale ludzie doświadczeni muszą pochwalić tę przeczność generała. Kazał on pod Bielą, tak po prawym jako też po lewym brzegu Jantry, usypać reduty i wykopać row. strzeleckie, które w razie odwrotu będą mogły posłużyć do zasłonięcia przeprawy przez rzekę. W Bieli byłby pobyt nierównie przyjemniejszy, ale miejscowość tę zostawił w. książę wyłącznie dla chorych i rannych. W tem miasteczku jest bardzo wiele domów murowanych urządzonych po turecku bardzo wygodnie i praktycznie. Chorem i rannym jest tam bardzo wygodnie a w. książę spełnił istotnie wielki akt humanitarny, skoro sam mieszka w lichym namiocie a rannym i chorem odstąpił wygodne mieszkanie. Ale długo nie zabawi tam chorzy. Każdy prawie dom jest przepelniony chorem; na każdym domu powiewa chorągiew z czerwonym krzyżem; takie nagromadzenie chorych w miejscowości już i tak niezbyt zdrowej, nie może długo potrwać. Ale z drugiej strony nie mają Rosyianie wozów, na których mogliby wywieźć stamtąd chorych i nie mają szpitali polowych, w którychby chorzy i ranni mogli być pomieszczeni.“

(Z czarnogórskiego teatru wojny.)

Do *Deutsche Zeitung* piszą pod dniem 21 września z Cetynii: „Po bitwie stoczony na dniu 24 sierpnia, w której Hafiz Achmed basza (następca Mehemeta Alego) ze stratą 400 ludzi został pobity, znikła wszelka obawa przed atakiem na Moracę. Mimo to rozkazał książę wojewodzie serdarowi Soczyce batalionem piwieńskim połączyć się z serdarem Pero Pejowiczem, który z batalionami Cewo, Drobujak i Uskoci stał w krainie Jerozero. Połączone w ten sposób siły wynosiły 2000 ludzi, podczas gdy armia Hafiza Achmeda baszy liczyła 7000, podług innych 10.000 ludzi po największej części mustahafizów. Artylerya turecka składała się z 12 dział. Soczyca i Pejowicz postanowili zaatakować Turków, aby ich zmusić do ostatecznego odwrotu do Nowego Bazaru. Sposobność była dobra, gdyż Hafiz basza znając słabość wojsk nieprzyjacielskich, uważał za niepodobieństwo, aby wojska te wystąpiły przeciw niemu zaczepnie, zwłaszcza, że zupełnie zbywało im na artyleryi. Z tego powodu nie miał się na baczności. Czarnogórcy otoczywszy jego obóz, uderzyli na niego dnia 11 września z trzech stron. Pomiedzy Turkami powstało zamieszanie; nie wiedzieli jak się bronić przeciw nieprzyjacielowi atakującemu z wszystkich stron. Hafiz Achmed basza chciał przeciw niemu użyć artyleryi, ale Piwanżycy i Cewzycy wdarli się z okrzykiem bojowym pomiędzy działa, zarybali część artylerzystów i zdobyli trzy działa górskie, inne czempredzej Turcy uprowadzili. To było hasłem do ucieczki dla mustahafizów, których Hafiz basza na próżno usiłował zasłonić dwoma batalionami nizamów. Czarnogórcy ścigali ustępującego nieprzyjaciela aż do załomu skalistego, na którym Hafiz basza powstrzymał swe wojska. Czarnogórcy nie śmiali go dalej ścigać, gdyż nowy atak byłby kosztował niewątpliwie wielkie ofiary w ludziach. Turcy ponieśli wielkie straty. 112 zabrano do niewoli. Po zwycięstwie Czarnogórcy tańczyli około trzech dział zabranych wraz z amunicją. W jednym z następnych dni połączył się z tem wojskiem batalion Moracki pod dowództwem wojewody Miljana Vukowicza. Czarnogórcy

postanowili wtedy ponowić atak. W pobliżu Kowcy (poniżej gór dormitorskich) oszańcowana się część armii tureckiej. Czarnogórcy nie chcieli atakować, gdyż zdobycie szanów kosztowałyby zbyt wielu ludzi a z zdobytymi działami nikt nie umiał się obchodzić. Soczyca i Pejowicz rozłożyli się obozem przed szanami tureckimi i postanowili odciepieniem dowozu zmusić Turków do przedsięwzięcia wycieczki. Ale dnia 16 b. m. przybył Hafiz Achmed z większą częścią swej armii na odsiecz. Znajdujący się w zasadce batalion Moracki wypadł i uderzył na niego gwałtownie. Ponieważ pomiędzy Turkami powstało zamieszanie, więc i dowódcy innych batalionów wyprowadzili swych żołnierzy do boju. Po sześciogodzinnej walce nieprzyjaciel uciekł, pozostawiając na pobojowisku 273 poległych. Rannych zabrali Turcy z sobą. Czarnogórcy mieli 14 zabitych i 30 rannych. Zaskgnęje na uwagę, że oszańcowani Turcy nie zrobili wycieczki, lecz obojętnie przypatrywali się walce. Nazajutrz korzystając z gęstej mgły, uciekli potajemnie, tak, że Czarnogórcy, gdy się już rozjaśniło, z zdziwieniem ujrzeli opuszczone szanice tureckie. Hafiz basza przekroczył Tarę i rozpoczął odwrót do Starej Serbii. Tak więc i w Raszyce nie ma już Turków a bataliony Piva i Moraca mogły powrócić do domów. Dnia 15 września wieczór został oszczony Bilek. Gdy 16 września przed południem działa ustawiono, poddały się miasto, fort, sześć okolicznych blokhauzów z trzema gwintowanymi działami (dwa Kruppa i jedno bronzowe) i 350 ludzi z wielkimi zapasami. Rozbrojona załoga i mieszkańcy zostali pod eskortą wysłani do Stolecza a miasto spalono. Tego samego dnia kapitulował i najsilniejszy fort w wąwozie Duga. Presjeka, po 24-godzinnem ostrzeliwaniu, 300 ludzi poddało się na łaskę. Załodze pozwolono odejść do Gacka. Czarnogórcy zabrali 3 gwintowane działa i żywność na jeden rok. Tak samo poddał się fort Ljubomir. Dnia 18 września zdobyli Czarnogórcy kulę Hadzinę Poljanę z 40 ludźmi, w dwa dni potem forty Zlostup i Nozdren razem z 160 ludźmi z amunicją i żywnością, z 14 końmi i 30 wołami. Batalion Piva, który powrócił pod dowództwem Lazara Soczyce, został teraz wysłany przeciw Goraisku. W Gacku ma się znajdować pod komendą Fahih baszy 9 batalionów redyłów, 8 batalionów mustahafizów i 10 batalionów baszybożników; liczba ta jest widocznie przesadzona.“

(Głosy rosyjskie.)

Peter. Wiedom., donosząc o wyjeździe generała Todtlebena do armii czynnej i wzmiankując o pogłosce, że ten znakomity inżynier kierować będzie robotami oblężniczymi, tak pisze: „Ognisko działań wojennych w tej chwili znajduje się w Plewnie. Turcy wydali miasto na zniszczenie ogniem naszych pocisków, sami zaś wyszli na wyniosłości otaczające miasto i tam się oszańcowali, improwizując tym sposobem pozycję ufortyfikowaną, którą losy przeznaczają do odegrania roli tureckiego Sewastopola. Prawidłowe obleganie takich pozycji ufortyfikowanych jest szczerem niepodobieństwem. Okopy tureckie zaledwie przez lunetę dojrzeć się dają, a są porozrzucone na tak szerokiej przestrzeni, że straż naszej artyleryi nie mogą się koncentrować dla sprawienia w tych okopach dotkliwego spustoszenia. Dodać należy, że Turcy, stosując się do nowych dalekoosobnych dział i karabinów, stale walczą w rozsypane, skutkiem czego straty znacznie się zmniejszają, kiedy tymczasem u nas taktyka nie zmieniła szyku rezerw, stawających gęstymi kolumnami za łańcuchem strzelców. Oblężenie prawidłowe, to jest zapomocą przykopów, zawsze prowadziło się leniwie, nawet przy dawnych karabinach i działach. W obecnej zaś chwili, kiedy artylerya wałowa posiada działa celnie strzelające na kilka wiorst odległości, takie obleganie jest prawie całkiem niemożliwe. Wprawdzie teoria wypracowała niejaki przepisy dotyczące się oblegania fortec uzbrojonych nowymi działami, lecz ponieważ praktyka dotychczas jeszcze nie stwierdziła trafności tych wywodów teoretycznych, preto najlepiej będzie dla nas unikać prób i trzymać się sposobu postępowania, którego wypadki mogą być zgóry obliczone“. Dziennik ten wreszcie przypuszcza, iż gen. Todtlebena wezwano nad Dunaj dla obwarowania Sistowa i w ogóle jako doradcę doświadczonego w rzemiośle bojowym.

Ostatnie wypadki wojenne wywołują w prasie petersburskiej i moskiewskiej rozmaite uwagi krytyczne, w części uzasadnione, w części opierane na nieznanomości rzeczywistego stanu rzeczy na placu boju. To daje powód *Ruskiemu Mirowi* do następujących uwag: „Większość zarzutów czynionych kierownikom działań wojennych nie ma najmniejszej podstawy, albo się opiera na podstawie krótkowidzenia i błędów. Najczęściej dają się słyszeć skargi, że za mało mamy wojska za Dunajem, że należy przeprowadzić za Dunaj 600.000 żołnierzy. Niewątpliwie, największą rękojmnią powodzenia na wojnie jest wyższość liczebna nad przeciwnikiem; lecz należy

ez mieć na względzie że dla wyżywienia 600.000 ludzi w spustoszonej krainie potrzeba posiadać takie środki, o jakich ani myśleć nawet przy teraźniejszych sposobach komunikacji. W tej chwili nasze wojska, pociągi sanitarne, żywność i amunicja, odbywają niemal 500 wiorst drogi po rumuńskich wąskokolejowych drogach żelaznych, nie mających dostatecznego taboru. Dalej od Frateszty do Sistowy mamy około 80, od Sistowy zaś do Tirnowy około 100 wiorst drogi zwyczajnej, wyrzyniętej w tłustej glebie czarnoziemiu, która w jesieni nasuwa do pokonywania takie trudności, jakich nawet do wojny secesyjnej nie widziano. Powiadają, że zaczęto już budować drogę żelazną z Frateszty do Zimniczy; lecz będzie to już droga wąskokolejowa, że szczerzytym taborem. Powiadają, iż należałoby po zniwacach zabrać się do urzędzenia przez całą Rumunię transportów wozowych obok kolei żelaznych; ale łatwo to powiedzieć, nie zaś wykonać. Podczas kampanii krymskiej mieliśmy na rozkaz całe tysiące wiościan z rzemiosła zajmujących się furmanką; teraz po wybudowaniu kolei żelaznych przemysł ten upadł, a prowadzić ciężarów przez 2.000 wiorst na koniach wiejskich nie sposób. Inni nareszcie powiadają, że możemy się uciec do spławiania ciężarów mierzem Czarnem; lecz na to przedewszystkiem potrzeba mieć do konwoju flotę, której nie mamy, a powtórnie potrzeba być panem brzegu przynajmniej od Suliny do Burgasu, co pociągnęłoby za sobą blokadę wszystkich pierwszorzędnych fortec tureckich, a całą kampanię naraziło na niewypowiedziane powiększenia. Tak więc łatwo jest mówić o wystawieniu 600.000 ludzi w Bułgarii, ale niełatwo to wykonać.

KRONIKA

(m) **Wystawę krajową** zwiedziło wczoraj 1924 osób. Jutro nastąpi ciągnięcie losów loteryi fantowej, a w niedzielę dnia 7 b. m. rozdawnictwo nagród pomiędzy wystawców i zamknięcie wystawy.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek dnia 4 października o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innymi: wniosek o wdrożenie rekrowania z wys. Rzędem względem uwolnienia gminy od pretaacji na rzecz tutejszej szkoły realnej; zarząd miejskiego muzeum przemysłowego o wybór nowej rady nadzorczej.

— **W teatrze** dziś „Traviata,” opera w 4 aktach J. Verdiego.

— **Przewodnika naukowego i literackiego**, miesięcznik dodatku do *Gazety Lwowskiej* wyszedł zeszyt październikowy i zawiera: 1) *Po zgonie Augusta II*, przez Klemensa Kanteckiego; 2) *Anna Jagiellonka i Henryk Waleczny*, Epizod z dziejów pierwszej elekcji, przez Józefa Szujskiego; 3) *Literatura w Galicji*, Ustęp z pamiętników, przez Władysława Zawadzkiego; 4) *Rzeki wałajsko-sarmackie*, przez Wacława Nałkowskiego.

— **Statystyka policyjna**. W miesiącu wrześniu 1877 r. organa krakowskiej dyrekcji policji aresztowały 542 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 215, a mianowicie: za gwałt publiczny 2, za zamiar zgwałcenia 1, za kradzież 116, za sprzeniewierzenie 6, za oszustwo 8, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 7, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za obrazę straży 14, za powrót z wydalenia 2, za spieszną jazdę 3, za włóczęgostwo i zebranie nałogowe 44, za strzelanie między domami 1, za zgorzenie z powodu pijanstwa 9. Oddano magistratowi miasta Krakowa za zebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytulku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d. 107. W szpitalu umieszczono 16. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i pijanstwo 204. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 74 osób, a mianowicie: za przewinięcia w służbie 44, za przekroczenie przepisów dorózkarskich 22, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 3, za tamowanie przejścia na chodnikach 2, za dręczenie zwierząt 3.

— **Kometę**. Astronom Coggia w Marsylii dnia 15 b. m. odkrył na rozgraniczeniu znaków Wielkiego Niedźwiedzia i Rysia bladą świetlaną kometę. Z powodu pochmurnego nieba dalsze obserwacje w tych dniach były niepodobne.

— **O trzęsieniach ziemi** dochodzą wiadomości jednocześnie z Francji południowej i z Ameryki. Wstrząśnienia były bardzo gwałtowne w okolicach Forez, zwłaszcza w kantonie Noiretable. Trzędy pod wrażeniem zjawiska uciekły z pola, a mieszkańcy w przerażeniu powybiegali z domów. We wsi Romain d'Orfe, woda w jeziorach formalnie się gotowała, a wszędzie towarzyszył trzęsieniu donośny łoskot i grzmot podziemny. Zjawisko obserwowano nawet za górami Owernii aż w Clermont-Ferrand. — W Chile było gwałtowne trzęsienie, w skutek którego nawet telegraf podmorski na południe od Callas uległ przerwaniam.

Gazeta Lwowska z dnia 3 października 1977.

Trzęsienie dotknęło głównie okolice Coquimbo i La Serena. Blizsze szczegóły dotąd nieznanne.

— **Mrozy** w Czechach zrzuciły wielkie szkody. W okolicy Wittingau w nocy na 28 września mróz dochodził do $-4^{\circ}8'$. Woda pokryła się warstwą lodu do 10 centymetrów grubą. Wymarzły ziemniaki, koniec, rzepa, bób i warzywa.

— **Pojedynek pomiędzy braćmi**. Do jakich potworności prowadzi brak wiary i mania pojedynkowania się, dowodzi wypadek, o którym donosi, dziennik *Il Secolo*. Dwaj rodzeni bracia, obaj włoscy urzędnicy administracyjni, zakochawszy się w jakiejś artystce, poróżnili się z sobą, z kąd przyszło do kłótni, obelg, a nareszcie do pojedynku! Dopiero gdy obaj odnieśli rany, powiodło się sekundantom pogodzić ich z sobą.

— **Pięknych posług** podejmują się, jak się dowiadujemy z dzienników szląskich, postugacze publiczni w Brzegu. Niedawno dzieci bawiące się pod tem miastem spostrzegły leżącego w krzakach rannego człowieka. Sprawdzona policja sprawdziła, że ranym jest krawiec w Brzegu, Vogler, który w obawie, aby nie został uwięziony za sfałszowanie weksłu, chciał sobie życie odebrać, ale nie mając do tego odwagi, najął za 3 marki posługacza Gerstmana, który wiernie spełnił, co mu polecono: dał dwa razy ognia z rewolweru do Vogla, raz go chybił a drugi raz ugodziwszy go w biodro, zawłócił go w krzaki i tam zostawił, a wróciwszy do miasta, odwiedził znajomego sobie woźnicę Kusche i opowiedział mu co zrobił. Gdy ten wypytywał go o szczegóły, Gerstmann pokazał mu rzeź praktycznie, bo strzelił do niego i trafił w same piersi. Nazajutrz zapytany sądownie, tłumaczył się, że był pijany i nie wie. Krawiec, który chciał zginąć z ręki Gertsmanna, jest tylko lekko raniony, a woźnica niebezpiecznie.

— **Falszywe alarmy** są ciągle na porządku dziennym w Kijowie, Moskwie i Odessie. W tem ostatnim mieście, jak donoszą *Pet. Wied.* znowu w tych dniach rozlepien był na rogach nlic plakat formatu ósemki, z nagłówkiem: „Telegram Gońca Urzędowego”, i z dodatkiem u dołu: „Drukowano w typografii policji odeskiej.” Treść plakatu okazała się burzającą. Rozesłano policyantów po całym mieście dla zrywania falszywego telegramu; lecz już publiczność sama go zrywała z oburzeniem.

— **Wypadek morski**. Na wodach Pentland Firth w pobliżu wyspy Swona, w pół drogi pomiędzy Szkocją a wyspami Orkney, rozbił się w tych dniach wielki szosner nie wiadomej flagi. Zachodzi obawa, że cała osada tego statku utonęła. Na szczątkach okrętu, które fala na brzegi wyrzuciła, znaleziono wypisaną nazwę *Hakon*.

— **Złośliwa mistyfikacya**. Z Kijowa donoszą: Widocznie jest tu jakieś kółko korespondentów, chcących się bawić, bez względu na powagę chwili, kosztem publiczności. W ostatnim numerze *Odess. Wiestnika* wydrukowano korespondencyę z Kijowa, donoszącą szczegółowo o śmierci i pogrzebie kijowskiego polemajstra generała Hübenetta, a nawet o mowie pogrzebowej, jaką miał jakoby nad grobem wicegubernator książę Gorczakow, o mowie, którą korespondent słyszeć miał na własne uszy. Tymczasem wszystko to jest wierutem kłamstwem, albowiem generał Hübenett jest zdrów zupełnie.

— **O strasznym wypadku** donoszą dzienniki petersburskie. Przy budowie mostu na Newie nastąpił wybuch ściśnionego powietrza, za pomocą którego zapuszczano cylinder przy wznoszeniu filaru. Z 43 ludzi pracujących w pobliżu 32 w skutek wybuchu utraciło życie.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się w tych dniach podczas wyścigów konnych w Bernie. Porucznik Jekey, który brał udział w jednym z biegów na czarnej klaczy br. Baltaziego *Baby*, spadł z konia tak nieszczęśliwie, że tenże całym ciężarem runął na niego. Jeździec odniósł tak ciężkie uszkodzenia, że znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

— **Cesarstwo brazylijscy** po półtorarocznej podróży po świecie wracają na przyszły tydzień z Lizbony do domu. Podróż ich należy do najwięcej zajmujących, jakie kiedykolwiek odbyto. Począwszy od maja roku zeszłego zwiedzał Don Pedro, najczęściej w towarzystwie swej małżonki naprzód wystawę powszechną w Filadelfii i całe Stany Zjednoczone, następnie odbył podróż przez ocean Atlantycki i wyiechkę wzdłuż wybrzeży Nilu, był w Ziemi Świętej, nad Bosforem, w Grecji i we Włoszech, dalej zwiedził Alpy i kraje nadreńskie, w każdym nieledwie z większych miast Europy dłuższy czas bawił, składając wizyty panującym rodzinom i na odwrót doznając wszędzie serdecznego i uroczystego przyjęcia. Podróż cesarza Brazylii była prawdziwym studjum stanu politycznego, religijnego, socjalnego i przemysłowego krajów, w których dostojny gość bawił.

— **Po odrocie Turków** z ziemi Abchazów, mianowicie z okolicy Suchum Kaleh, ziemia owa przedstawia obraz najokropniejszego zniszczenia. Korespondent *Gołosu* opowiada, że gdy Turcy, przesiadając ludność abchazką, nie zdołali zabrać z sobą wielkich trzód bydła ro-

gatego, to w obawie, ażeby było to nie wpadło w ręce nieprzyjaciela, wyrzucił je i wystrzelał w przeddzień odjazdu co do nogi. Zginęło tym sposobem kilka tysięcy zwierząt, po największej części wołów. W samem mieście, do połowy spalonym i zburzonym, nie ma domu, w którym by nie leżały szczątki wyrzyniętych zwierząt. Wszystkie ulice i place zawalone są padliną w okręgu czterowiorstowym; wszędzie gniją te straszne szczątki. Do wszystkich rzek, strumieni i studni porzucano wybite bydło, ażeby zepsuć także wodę. Powietrze jest zarazyne miazmatami i zachodzi obawa epidemii powszechnej.

Wystawa krajowa.

(Wyroby metalowe. Stoliki z prasowanych trocin)

(L) W lewym skrzydle drugiego pawilonu głównego mamy dość bogatą wystawę wyrobów metalowych. Przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę narzędzia dla straży ogniowej wzorowo wykonane w warsztacie Henryka Jeny we Lwowie. Karabinki strażackie i dżagany, siekiery, haki, pierścienie ratunkowe tak czysto i wzorowo polerowane, przywykliśmy oglądać tylko w sklepach, które towar sprowadzają z zagranicy. Również ładne są wyroby mosiężne Wajdowskiego ze Lwowa, i nie ustępują pięknym wyrobom pochodzącym z fabryki odlewów ludwisarskich i żelaznych Zygmunta Mozera, umieszczone w osobnym pawilonie. Wyroby słusarskie celują także staraniem i czystym wykonaniem. Z wyrobów tego rodzaju zasługują na wymienienie okucia do drzwi i okien, niemniej też waga decymalna ze stali sporządzona w pracowni Weicha we Lwowie; kuchnia angielska przenośna, wystawiona przez Szyszkońskiego ze Lwowa; okucia do drzwi i okien, tudzież rozmaite zamki systemu Wertheima, z pracowni Zajacza w Taruowie; podobne okucia jako okaz drobnego przemysłu krajowego, wystawione przez p. Iskierskiego, kupca lwowskiego; rozmaite okucia do drzwi i okien z warsztatu Jaworskiego w Gródku i bardzo wzorowo wykonane wagi decymalne Momockiego ze Lwowa.

Fabryki żelaza są wcale obficie reprezentowane przez fabrykę L. Eichborua w Zakopanem, która wystawiła osie zwykłe toczne i powozowe, blachy płużne ze stali, (Bessemer) spiczaki używane w kopalniach z laucej stali, i sztaby żelazne łamane lub przecięte. Fabryka hr. Eug. Kinskyego w Skolem wystawiła piękne wyroby z łanego żelaza a mianowicie: kuchnie, balkony, rury, części składowe maszyn w surowym i obrabionym stanie, tudzież ładne wyroby hamerni, między którymi gustownem wykonaniem oznacza się duży stół ogrodowy. Skarb nadworniański popisuje się najrozmaitszymi narzędziami rolniczymi, gospodarskimi i fabrycznymi. Świetnie prezentuje się wystawa fabryki żelaza i narzędzi w Nawojowej, w pow. Nowosądeckim, należąca do Edwarda hr. Stadnickiego. Mamy tu okazy żelaza sztabowego, kute blachy, rozmaite wyroby kuźni kowalskich i wyroby tokarni, które nie pozostawiają nic do życzenia. Z wyrobów kowalskich umieszczonych w tym pawilonie zasługują na wzmiankę podkowy na gołodzię sporządzone przez Libana z Krakowa, i oryginalne gwoździe do kucia koni, wyrobione przez Müllera w Jarosławiu, które dla swych zalet są używane w stajniach artylerzyckich we Lwowie i w Budapeszcie.

Buszniarkstwo jest skromnie reprezentowane przez Wisniewskiego i Tabaczkowskiego ze Lwowa i Mayera z Sambora, który wystawił jedną dubeltówkę, odtylową systemu Lancaster. Najlepiej się prezentuje wystawa Wisniewskiego. Mamy tam kilka dubeltówek rozmaitych systemów, na które spoglądamy z tem niemiłym uczuciem, że nie są niestety wyrobem krajowym, lecz słynnych fabryk zagranicznych. Nasze pracownice rusznikarskie schodzą do rzędu warsztatów reperacyjnych.

Wyroby kotlarskie są w tym pawilonie reprezentowane przez dwa, czy trzy kotły wykute w pracowni Schaffa w Mikulincach które nie mogą rywalizować z bardzo pięknymi wyrobami miedzianymi z fabryki p. Pietscha we Lwowie. Blacharstwo jest reprezentowane na wystawie przez Cincheńskiego, Hilgartnera, Kindla i Bratkowskiego ze Lwowa, Lisowskiego ze Stryja i Łokocza z Kołomyi. Blacharzem lwowskim, głównie zaś znanej od lat wielu firmie Bratkowskich trzeba oddać słuszną, iż skwapliwie stara się o zaprowadzenie w swych warsztatach wszelkich ulepszeń zaprowadzonych w podobnych fabrykach zagranicznych. Bronzownictwo a raczej pozłotnictwo, reprezentowane przez Göttlichera z Drohobycza i Piecha z Sanoka, którzy wystawili rozmaite uaczenia kościelne pozłacane i po-rebrzane w ogniu, nie może jeszcze rywalizować z pięknymi wyrobami zagranicy. Jedyny we Lwowie konwisarz, Jan Tridondani, wystawił bardzo

pięknie toczne kościelne świeczniki cynowe, a ludwisarnia Z. Mozera popisuje się wzorowem odlewami dzwonów kościelnych, dzwonków, moździerzów, odlewów i baterii telegraficznych. Przy tej sposobności wypada nadmienić, że prócz odlewów ludwisarskich i żelaznych, wyrabia fabryka Mozera bardzo praktyczne sikawki pożarowe, ogrodowe t. z. tyrolskie, pompy i t. p. których okazy oglądać można dokoła pawilonu tego wystawy.

W pawilonie, w którym wystawione są przeważnie wyroby metalowe, oglądać można trzy stoliki sprowadzone z zagranicy, które powinnyby zachęcić naszych przemysłowców do naśladownictwa. Stoliki te misternej roboty zrobione są z prasowanych trocin i świadczą wymownie, jak zagraniczny przemysł fabryczny umie wyzyskiwać każdy materiał. Hr. Chotomski sprowadził te przedmioty jako wzór, który może znajdzie i u nas zastosowanie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu od 15 do 22 września, pomimo świąt żydowskich bardzo ożywiony, szczególnie znaczne było dowozy zboża z Rumunii i Bukowiny. Via Podwoleczyska oczekują znaczniejszych transportów dopiero po 1 października b. r. Popyt na zboże zwiększony, jednakowoż kupcy zagraniczni wyjeżdżają dla zakupu do Tarnopola, Czeruiowiec i Podwoleczysk, lub też udają się bezpośrednio do Rosyji i Rumunii. Ceny zboża i produktów w ubiegłym tygodniu były następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9. zł. do 11. zł., żyta 6 do 7.25 zł., jęczmienia 5 zł. do 7.50 zł., owsa 5 zł. do 6.25 zł., hreczki 4.75 zł. do 5 zł., kukurudzy 5 zł. do 6.25 zł., grochu kuchennego 7 zł. do 9.50 zł., grochu pastewnego 5 zł. do 7 zł., fasoli 7.75 zł. do 9 zł., wyki 5 zł. do 5.25 zł., konicyzny 40 zł. do 51 zł., anyżu płaskiego 36 zł. do 37 zł., kminku 40 zł. do 49 zł., rzepaku zimowego 15.70 zł. do 17.50 zł., rzepaku letniego 14 zł. do 15.50 zł., rzepiku zimowego 15.25 zł. do 16 zł., rzepiku letniego 14.70 zł. do 15.60 zł., lnianki 11.50 zł. do 13.75 zł., nasienia lnianego 11.75 zł. do 13 zł., nasienia konopnego 9 zł. do 9.50 zł., za 10.000 litrostopy spirytusu gotowego 30.80 zł. do 31.10 zł., na październik, grudzień 30.40 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 27.307.000 kilogramów i 15.471 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.178.000, mąki i wyrobów mącznych około 458.000, nasion olejnych około 1.486.000, drzewa budulcowe i opałowe około 325.000, nafty i wosku ziemnego około 24.000, spirytusu około 30.000, jaj około 270.000, węgla kamiennych około 2.162.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezieniami przez inne koleje towarami, ogółem 1.214.015 kilogramów i 688 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 71.400, mąki i wyrobów mącznych 22.484, drzewa budulcowe i opałowe 410.377, spirytusu 11.040, jaj 2.448, mięsa 260, piwa 1.780, próżnych beczek 450, owoców 1.420, soli 17.354, wapna 3.100, kamieni 10.000, szmat 3.420 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 451 sztuk wołów i 237 sztuk nierogacizny.

— **Wiedeń**. 1 października. Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono 4052 sztuk, czyli o 464 sztuk mniej niż przed tygodniem. Mimo takiej różnicy w spędzie, targ dzisiejszy był mniej ożywiony niż ostatniego poniedziałku, ceny spadły o 1 do 2 zł. na 100 kilo. Kilkaset sztuk nie sprzedano. Przechytnia tego odwrótnego między różnicą spędów a cen stosunku był po części mały popyt na towar do wywozu za granicę, co znów jest wynikiem niekorzystnego sprawozdania z paryskiego targowiska *La Villette*, gdzie dnia 27 września przy ospalem uosposobieniu ceny wołów doznały niższości o 4 franki na 100 kilo. Główną atoli przyczyną niepomysłności na targu dzisiejszym są zakazy wydane przez namiestnictwo co do przewozu wołów i wołowny z Wiednia na Morawę i do Czech. W liczbie powyższej było towaru galicyjskiego 1510 sztuk, węgierskiego 2346, niemieckiego 196. Było nadto bawołów 175. Płacono: galicyjskie woły z obory 54—59 1/4, węgierskie 53—60, przeduiwyborowe 61 zł.; galicyjskie woły z pastwiska 45—54, węgierskie 46—56 zł., niemieckie woły z obory 55—60, buhaje 47—54, krowy 50—55 zł., besarabskie woły z pastwiska 45—54 zł. za 100 kilo.

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 15 września do 22 września.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9— do 11— zlr. Żyto 6— do 7-25 zlr. Jęczmień 5 do 7-50 zlr. Owies 5— do 6-25 zlr. Hreczka 4-72 do 5— zlr. Kukurudza zeszłoroczna 5-70 do 6-25 zlr. Kukurudza nowa 5— do 5-75 zlr. Groch do gotowania 7— do 9-50 zlr. Groch pastewny 5— do 7— zlr. Soczewica — do — zlr. Fasola 7-75 do 9— zlr. Bobik — do — zlr. Wyka 5— do 5-25 zlr. Koniczyna najprzedniejsza 40— do 51— zlr., przednia — do — zlr., średnia — do — zlr., ostatnia — do — zlr. Tymotka — do — zlr. Aniz rossyjski — do — zlr. Aniz płaski 36— do 37— zlr. Kminek 40— do 49— zlr. Rzepak zimowy 15-70 do 17-50 zlr. Rzepak letni 14— do 15-50 zlr. Rzepik zimowy 15-25 do 16— zlr. Rzepik letni 14-70 do 15-60 zlr. Lnianka 11-50 do 12-75 zlr. Nasienie lniane 11-75 do 13— zlr. Nasienie konopne 9— do 9-50 zlr. Chmiel — do — zlr. Spirytus gotowy 30-80 do 31-10 zlr.

Z TEATRU WOJNY

Lwów, dnia 3 października.

W najspokojniejszym dotychczas zakątku teatru wojny, w Dobruczy, panuje od kilku dni żywy ruch. Generał Zimmermann, otrzymawszy znaczne posiłki rozpoczął kroki zaczepne, które dotychczas nie wychodzą wprawdzie po za obręb rekonesansów, ale w każdym razie zmuszają Turków do większej baczności i ściślejszego skoncentrowania sił. Donoszą też, że wojsko egipskie, które stało w Mangalii, cofnęło się w głąb Dobruczy wraz z wojskiem tureckim, które niedawno wyładowało — i wszystkie te siły, dość zresztą nieznaczne, koncentrują się w okolicy Bazardzku. Jaki cel wytknął sobie generał Zimmermann, trudno na razie wiedzieć; zdaje się jednak, że zamiarem jego jest przedewszystkiem przerwanie kolei ruszczyńsko-warneńskiej, której ważność podnieśliśmy wczoraj.

O armii Mehmeda Alego od czasu odwrotu na Czarny Łom, t. j. od 25 września nie nie słycać. Wódz turecki umie tak dobrze utrzymywać w tajemnicy swe ruchy, że nie wiadomo nawet, gdzie w tej chwili znajduje się jego główna kwatera. Coraz bardziej okazuje się, że odwrot jego był aktem bardzo rozumnej przeczności. Przerzucenie linii Jantry byłoby możliwem tylko przy znacznej przewadze liczebnej, tymczasem carewicz wzmocnił był swą armię w ostatnich czasach nie tylko 26tą dywizją 2go korpusu, lecz także dywizją 5go korpusu (z Polski) dywizją 7go korpusu (z Odessy), a nadto znacznymi oddziałami gwardyi. Tak więc liczebna przewaga była po stronie carewicza, który miał do dyspozycji ośm dywizyj przeciw pięciu tureckim i zajmował silne z natury i ufortyfikowane pozycje.

Mahemet Ali zrekonoskowawszy dokładnie siły i pozycje rossyjskie wolał cofnąć się w porządku na dobrze umocnione stanowiska nad Łomem, niż narażać się na nieochybną klęskę, która mogła bardzo łatwo przybrać rozmiary plewnieńskie. Rossyjanie postępowali wprawdzie w ślad za ustępującymi Turkami i zajęli napowrót Popkiój i Kadikioj, ale nie odważyli się dotychczas atakować Serdara, a doniesienie *Pressy* o znacznym ich zwycięstwie, odniesionem rzekomo 29 września okazało się nieprawdziwem.

Na Plewnę strzelają Rosyjanie od czasu do czasu z moździerzy, ale zresztą zachowują się bezczynnie, podczas gdy Rumuni skrzętnie podkopują się pod drugą redutę grzywieką i kończą już czwartą paralelę przekopów. Chcą oni podsunąć się pod tę redutę na 90 stóp zanim przystąpią do szturmów. Tak pisze korespondent *Daily News*, dodając, że gdyby Rosyjanie równie dzielnie prowadzili roboty oblężnicze, Plewna przed upływem dwóch tygodni musiałaby uleść. Ale Rosyjanie stracili zupełnie głowę, czekają oni na posiłki, które nadciągają bardzo powoli i nie zdają się zapędzić luk powstałych w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Nieporadność tak wspinającej armii mówi korespondent, jest bezprzypadkową w dziejach. Turcy ze swej strony nie nie przedsięwzięcia przeciw przekopom rumuńskim; być może, że podminowali redutę, aby w danym razie wysadzić ją w powietrze. Zresztą w upadkiem tej reduty los Plewny wcale nie będzie jeszcze rozstrzygnięty. W odległości, 1,500 metrów (ćwierć mili niespełna) od niej znajduje się druga, równie silna linia obronna Turków, przeciw której trzeba będzie prowadzić dalsze roboty oblężnicze. Zaprowiantowanie Plewny, jak się teraz okazuje, powiodło się jedynie w skutek niedbalstwa rossyjskich generałów mianowicie gen. Kryłowa, komendanta kawalerii, który o posnawaniu się 2,000 furgonów z żywnością i amunicją zapóźno się dowiedział. Znacznie lepiej spisali się Rumuni, którym udało się pochwytać 80 wozów z owsem i jęczmieniem. W ogóle generałowie rossyjscy znakomicie

ułatwiają Osmanowi baszy obronę Plewny i ma swoje uzasadnienie złośliwy koncept *Timesa*, że Porta zakazała surowo swoim żołnierzom strzelać do generałów rossyjskich, aby broń Bożą którą z nich nie poległ albo nie otrzymał rany.

Car rossyjski ma być mocno zirytowany zaprowiantowaniem Plewny a podobno w związku z tem stoi wiadomość, że W. X. Mikołaj zachorował na wątrobę.

W Szybce Rosyjanie ustawili w baterie moździerze i odpowiadają z nich na strzały moździerza Turków. Dnia 27 z. m. udało im się zaraz w początku celnym strzałem wysadzić w powietrze jedną prochownicę turecką. W Bałkanie ciągle śnieg pada utrudniając wszelkie operacje. Rosyjanie trzymają w swych rękach oprócz Szybki także wawozy trawnieński i Hain Boghaz.

Według telegramu *Fremdenblattu* zamierza książę Nikita zaniechać dalszej ofensywy i zadowolnić się dotychczasowymi zdobyczami. Na tę decyzję wpłynęło zapewne przekonanie, że trudno byłoby Czarnogórcom utrzymać większą przestrzeń zdobytego kraju. Zresztą Turcy wysłali dla powstrzymania pochodu Czarnogórców wszystkie rozporządzone siły z Bośni. 4000 baszybożków rozpoczęło 23 września marsz do Hercegowiny, a z wilajetu kosowskiego wysłano drugie tyle przeciw Czarnogórcom.

Z zatyckiego teatru wojny podają dzienniki rossyjskie następujące telegramy:

Tyflis 29 września: Z oddziału kablackiego (dawniej rionińskiego) donoszą, że wojska zajmują jeszcze ciągle wzgórze Muchaestatu nad granicą o osm wiorst od Ozurgeti. Nieprzyjacieli opiera się o twierdzę Czichedziry. Przednie jego straża stoją pod wioską Legwa. Derwisz basza ma zaledwie 20 batalionów. Część jego wojsk odesłano do armii naddunajskiej.

Erywani 29 września. Zajawszy Kiulp, oddział erywański zagraża przerwaniem komunikacji między Mukhtarom a Izmailem baszą. Przednie straża w Giuludży i Abasgele odparły nieprzyjaciela od równiny Araksu. Armia Izmaïla baszy liczy 30 batalionów redyfów.

Erywani 30 września. Generał Tergukasow z całego terytorium rossyjskiego wypędził hordy (!) Izmaïla baszy, który cofnął się na wzgórze czyngielskie, opuściwszy swoje pozycje ufortyfikowane naprzeciw obozu naszego pod Igdyrem.

Achałcyk 29 września. Według raportów przynoszonych przez czaty, na linii ciągnącej się z Batum ku Ardahanowi na Artwin i Ardanez stoi dziesięć batalionów nieprzyjacielskich, na linii zaś z Karsu ku Arpaszenowi 8 batalionów.

Pomiędzy militarne osobistościami, na które zwrócone są dziś oczy wszystkich, zajmują niewątpliwie pierwsze miejsce generałowie Todleben i Skobelew. O obydwóch tych generałach pisze bukareszcki korespondent *Voss. Zeitung* pod dniem 24 września: „Todleben jest Kurlandczykiem a może z powodu swego pochodzenia niemieckiego nie doznawał dotąd szczególniejszych względów. Generał ten nie należy bowiem do układowych faworytów carewicza. Za to zażywa w Niemczech sławy dzielnego generała inżynierii. Generał ten ma lat około pięćdziesiąt, mówi dobrze po niemiecku i jest podobny do niemieckiego feldmarszałka Roon. Ponieważ generał Todleben odjeżdża dziś wieczór o godzinie 6 przez Giurgewo i Zimnicę do Górnego Studna, więc miałem sposobność mówić z nim przez kwadrans. Zwróciłem jego uwagę na to, że dzienniki francuskie mówią już o jego misji zakładania fortyfikacji na linii Dunaju; generał odpowiedział mi na to, że rozkazy odbierze dopiero w głównej kwaterze. Położenie jest trudne, generał spodziewa się, że zdoła oddać pewne usługi. Do tego jednak potrzebnem mu jest koniecznie zdrowie. Niestety w skutek pięciodniowej podróży z Petersburga do Bukaresztu nie czuje się zdrowym. Gdy otrzymał rozkaz cesarski, leżał właśnie chory w łóżku, ale spodziewa się, że teraz na świeżem powietrzu pozbędzie się gwałtownego bólu głowy, którego jak mniema nabawił się w podróży. O misji swej milczał generał zupełnie i zdaje mi się, że sam zna ją zaledwie w najogólniejszych zarysach, prawdopodobną jednak jest rzeczą, że w głównej kwaterze rossyjskiej zechcą korzystać z jego talentu przy fortyfikowaniu leżymowych. Skobelew nie otrzymał do dzisiaj od Todlebena żadnego rozkazu do odjazdu i dopiero odemnie się dowiedział, że generał zamierza dziś jeszcze odjechać. Skobelew będzie towarzyszył generałowi Todlebenowi do głównej kwatery; już przedwczoraj odeszła cała jego kuchnia polowa w wagonie umyślnie na ten cel zbudowanym. Opowiadano mi, że w porównaniu z armią pruską, armia rossyjska, mianowicie oficerowie, wiozą z sobą niesłychanie wielkie pakunki. Skobelew, z którym już kilkakrotnie rozmawiałem, jest wysokim, smukłym mężczyzną, liczącym 39

lat, z sympatyczną twarzą a gdyby nie akcent rossyjski, można by go uważać za rodowitego Niemca. Niebieskie głęboko osadzone oczy, blond włosy po wojskowemu krótko ostrzyżone, długa broda, przytem zdrowa świeża ale od słońca spalona cera twarzy, owalny kształt twarzy, wysokie ramiona czynią go podobnym do Niemca. (*sic*) Co się tyczy wypadków wojennych, to generał mniemał, że Anglia z doświadczeń zrobionych w obecnej wojnie największe odnosi korzyści. Anglia może z swą niewykształconą milicją usadowić się na lądzie i zgotować następnie Niemcom same Plewny, to jest zakać zdobywać szturmem ufortyfikowane reduty. Znaczenie milicji w wojnie defenzywnej dopiero teraz pokazało się w całej pełni. Generał byłby się z pewnością utrzymał w posiadaniu reduty, gdyby podczas owych przeciętnych 24 godzin, przez które opierał się gradowi kul i gwałtownym atakom tureckim, był otrzymał posiłki. Generał nie utrzymywał wprawdzie, a nawet nie dał do poznania, że się to stało zawiści, nie ulega jednak wątpliwości, że tak było. Z 12,000 ludzi stracił 8000, dalej trzy działa, których, gdy wszystkie konie zostały wystrzelane, nie podobna było uratować. Z resztą działa te były zupełnie zdemontowane. Generał chwalił karabiny systemu Henry Martiniego i wspominał że artylerję swą zbliżył na 600 kroków, chwalił także bardzo waleczność swych żołnierzy. Gdy mu wieszowałem z powodu, że tak cudownie wyszedł cały z walki, powiedział mi prawie ze smutkiem: „Może mnie jeszcze co innego spotkać“. Tak rozstaliśmy się, generał prosił mnie serdecznie, abym korespondował z jego usług, gdy przybędę pod Plewnę.“

OSTATNIA POCZTA

Według paryskiego telegramu Klapka złożył następujące oświadczenie w sprawie legionu węgierskiego: „O zamiarze tym nie nie wiedziałem. Gdyby moi przyjaciele byli mi co o tem wspomnieli podczas mojego pobytu w Węgrzech, byłbym im pewnie radził, ażeby nie robili kroku, któryby wśród obecnych stosunków mógł tylko pokój mojej ojczyzny narazić na niebezpieczeństwo a Turcy nie przyniosłby żadnej korzyści. Ponieważ Turcy nie może korzystać z materialnych sił Węgier, musi co najmniej poprzestać na moralnem poparciu całego narodu węgierskiego. Organizacja spisków bez poważnego celu pociągnęłaby za sobą tylko rozdwojenie w naszych szeregach, które obecnie więcej niż kiedykolwiek ściśle powinny być połączone. Jeżeli przyszłość i polityczna misja monarchii austriacko-węgierskiej, przedewszystkiem jednak przyszłość Węgier, zagrożona wypadkami wschodnimi, wymagałaby zbrojnego wystąpienia, to wszystkie siły muszą być poświęcone prawdzie, którą poznałem u wszystkich moich żołnierzy. Wiadomość telegraficzna *Ellenöra* o legionie węgierskim musi być zatem zmyśloną albo odnosi się do znacznej pewnych entuzjastów i ludzi niedoświadczonych w sprawach polityki.“

Według telegramu *Presse* obiegają w Bukareszcie pogłoski, że car ma zamiar pozostania przez zimę przy armii. Także carowa przybyć ma wkrótce, jako protektorka towarzystwa „Czerwonego Krzyża.“

Z Paryża donoszą 2 października. Komitet republikański pod przewodnictwem Gambetty zaleca Gróvyego na następcę Thiersa, jako przywódcę większości republikańskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 października. Członek Izby panów br. Lichtenfels umarł.

Izba deputowanych obradowała dalej nad § 7 ustawy o podatku dochodowym i uchwaliła zamknięcie rozprawy. Zastępca rządu Chertek i minister skarbu przemawiali za projektem komisji.

Wiedeń, 2 października. Do *Pol. Cor.* telegrafują z Bukaresztu: Dnia 27 września w Dobruczy oddział armii rossyjskiej Zimmermanna liczący 6000 piechoty i kawalerii pod dowództwem generała Mauczina wykonał rekonesans z Kustendze ku Bazardzkiemu. Rosyjanie zastali Bazardzki ufortyfikowany z załogą 6000 ludzi pod dowództwem Rizaka baszy. Rosyjanie nie mając rozkazu atakowania, cofnęli się po

krótkiej walce zabierając ze sobą 4 jeńców i dużo bydła rzeźnego. Rosyjanie stracili 16, Turcy około 100 żołnierzy.

Monachium, 2 października. Książę Arnulf został mianowany majorem i wyjeżdża na Wiedeń do rossyjskiej kwatery głównej.

Belgrad, 2 października. Dyplomatyczny agent Rosyji, generałny konsul Persiani, wręczył dziś księciu kredytywę.

Bruksela, 2 października. *Etoile belge* dowiaduje się, że książę Ludwik Napoleon wyjechał w najściślejszem *incognito* z Paryża, dokąd razem z nim przybędzie były ambasador Benedetti ze swoimi synami.

Petersburg, 2 października. Urzędowy biuletyn z Kaukazu: Powstanie, które z końcem sierpnia wybuchło w średnim Dagestanie zostało prawie wszędzie stłumione przez milicję z różnych stron operującą i oddział księcia Nakaszidze.

Wiedeń, 3 października. (Tel. pryw.) Książę Dundukow - Korsakow obejmie komendę 13 korpusu w miejsce generała Hahna, który zachorował. Posadę Dundukowa obejmie generał-adjutant Czertekw.

Wiedeń, 3 października. (Tel. pryw.) Według informacji starej *Presse* wystąpienie Serbii do zbrojnej akcji jest nieuniknione. Termin rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków nie da się jednak oznaczyć, i nie zależy od samej Serbii ale od woli rossyjskiej głównej kwatery. Książę Milan musi być posłuszny rossyjskiemu skinieniu, bo otrzymał już subsydia pieniężne.

Fremdenblatt dowiaduje się, że serbski agent w Stambule wnieśli reklamacje przeciw gromadzeniu wojsk tureckich pod Orhanje.

Tagblatt donosi, że komunikacja telegraficzna między Szumłą a Plewną została przywrócona.

Peszt, 3 października. (Tel. pryw.) Tutejszy *Ellenör* otrzymał telegraficzną wiadomość, że wczoraj przyjsz miało do krwawego starcia między ludnością a wojskiem w Kezdi-Vasarhely.

Konstantynopol 2 października. Sułtan nadał Mukhtarowi i Osmanowi baszom tytuł *Ghazi* (wycięski) i przesłał im order *Osmanje* w brylantach.

Osman basza donosi, że Rosyjanie dniami i nocą ostrzeliwują Plewnę.

Mukhtar basza telegrafuje pod dniem 30 września: Sześć rossyjskich batalionów piechoty, jeden pułk jazdy i ośm dział, maszerując z Ardahanu do obozu w Karajal, przekroczyło rzekę Kars i zajęło wieś Aguezelar. Rosyjanie wysłali oddziały piechoty i jazdy aż do Jenikioe. Dwa tureckie pułki jazdy pobiły ten oddział pod dwugodzinnej walce. Rosyjanie cofnęli się, straciwszy 180 żołnierzy, Turcy stracili 10 w zabitych.

Druga depesza Mukhtara baszy opiewa: Dnia 1 października zatakowali Rosyjanie oddziałem złożonym z 8 batalionów piechoty, dwóch pułków kawalerii i 6 dział pozycję Ganasjenvan; lecz po pięciogodzinnej walce zostali pobici i stracili 400 ludzi. Rosyjanie musieli przeprować się znowu przez rzekę Arapaczaj, którą atakując, przekroczyli. Na prawem skrzydle tureckim odparty został równocześnie atak rossyjski, wykonany w sile 4 batalionów piechoty, 3 pułków jazdy i dwóch baterij. Rosyjanie ponieśli wielkie straty.

Spostrzeżenia meteorologiczne z dnia 30 września 1877, godz. 7 rano. Barometr 740 84 mm. Psychrometr suchy 8.4°C.

Przyjechali do Lwowa dnia 2 i 3 października 1877. Hotel Europejski. Pp. W. hr. Rossocki z Jaworowa. Dr. M. Zyblikiewicz z Krakowa.

Hotel George'a. Pp. B. hr. Drohojowski z Ciesiaczyna. E. hr. Stadnicki z Krytowic. E. br. Hohendorf z Byszowa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 2 października 1877.

Table with 2 columns: 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zast. za 100 zł.', 'III. Listy dłużne za 100 zł.', 'IV. Obligacje za 100 zł.', 'V. Losy Miasta Krakowa', 'VI. Monety.'

Hotel Angielski. Pp. A. książę Puzyna z Litwy. M. Jachimowski ze Złoczowa. B. Chełmieki z Poznania.

Hotel Krakowski. Pp. A. Konarski z Królestwa. E. Tyniecki z Rossyi. Bernacki ze Stryja. P. Kaczyński z Kijowa.

Hotel Kuhna. Pp. J. Kruszelnicki z Pluchowa. A. Terlecki z Łańcuta. W. Biłgorejski z Tetewczyc. J. Borkowski z Rawy.

Hotel Langa. Pp. Dr. E. Hermann z Wiednia. M. Fränkel z Czerniowiec. S. Glogier z Tarnopola. G.

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 28 września 1877.

Table with 2 columns: 'I. Dług Państwa', 'II. Obligacje', 'III. Inne pożyczki publiczne', 'IV. Akcje', 'V. Losy', 'VI. Monety'.

Hotel Warszawski. Pp. W. Hajdukiewicz z Krakowa. G. Biniaszewski z Wysokiego. J. Bogdanowicz z Podola.

Pociągi kolejowe. Przychodzą do Lwowa. Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny).

Table with 2 columns: 'Kurs złota', 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej', 'Telegrafowany kurs wiedeński'.

Odjechali ze Lwowa. Pp. S. hr. Badeni do Radziechowa. W. hr. Tarnowski do Wroblowic. W. br. Brückmann do Mainieca.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do pociągów peszteńskich, godz. 12 w Peszcie odpowiadają godz. 12 m. 20 w Lwowie.

Dziennik Urzędowy.

Obwieszczenie. W celu zabezpieczenia dostawy fabrykatów tytoniowych bezpośrednio z c. k. fabryk tytoniu i pośrednio z tutejszo krajowych dworców kolei żelaznej.

Sundmachung. Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleißgüter unmittelbar aus den f. f. Tabakfabriken und mittelbar aus den hiesigen Eisenbahnhöfen zu den hiesigen Tabakverschleiß-Magazinen oder Eisenbahnhöfen im Jahre 1878.

Konkurs. L. 19233. Na posady ekspedyentów pocztowych I) w Nowemsiolu. powiecie żydaczowskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.

Konkurs. L. 451/pr. Przy gal. c. k. dyrekcji lasów i domen w Bolechowie jest do obsadzenia posada budowniczego z rocznym wynagrodzeniem 600 zł. do 800 zł.

Edykt. L. 10059. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Fabrycy wiadomo czyni, że Izrael Trinczer na podstawie wekslu z daty Webeńca dnia 11 lipca 1875 uzyskał przeciw Janowi Fabrycy wydany w dniu 1 marca 1877 l. 2468 nakaz zapłaty tymże wekslem przyjętej sumy 80 zł. w. a. z pn. który ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi Eminowiczowi z zastępstwem p. adwokata Szeperowicza doręczonym został.

Edykt. L. 42733. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Starke, że uchwała tabularna z dnia 26go maja 1877 l. 26186, dotycząca się zainstalowania Salamona Słutkera za właściciela połowy dla Selika Gotlib na dobrach Hoszów i Gerynia, ciężającej sumy 1000 zlr. mk. z pn. dla tegoż doręczona została kuratorowi adw. dra. Skowronskiemu.

Edykt. L. 26642. C. k. sąd powiatowy dla miasta i przedmieść Lwowa sek. I. oznajmia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomym p. Naftalemu Horowitz, Majerowi Leibie i Mojżeszowi Rottenbergom, jako spadkobiercom Salamona Rottenberga, iż pod

miejsu 2 zlr. dziennie, zaś jeśli czynność zewnętrzna nad 8 dni w jednym miejscu trwała, przyznaje się połowę dyet powyższych, to jest 1 zł. dziennie. Podania zaopatrzone dowodem wieku stanu cywilnego, dotychczasowego zatrudnienia, odbytych nauk w zawodzie budownictwa na akademiach technicznych, tudzież znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, wnieść należy do 21go października 1877 do c. k. dyrekcji lasów i domen w Bolechowie.

Das f. k. Kreisgericht in Trient als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 11 September 1877 Z. 4562, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Prima lettera d'un originale“ beginnend mit „Tu farai“ und endend mit „del tuo proto“ in der Zeitschrift „Il Trentino“ Nr. 54 vom 6 September 1877 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G. und des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Befestigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des 493 St. P. O. und §§ 35 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(5400 1—2) **Auandmachung.**

Am 5 Oktober l. J. werden am Hauptplatze zu Zółkiew 12 Stück Ausmusterpferde verkauft.

Beginn der Lizitation 10 Uhr Vormittags.

Vom Commando des f. k. Ulanen-Regimentes. Alexander II. Kaiser von Rußland Nr. 11.

(5380 1—3) **Edykt.**

L. 4574. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie sprzedaje realność pod N. 13 w Michałowie, Macieja i Chrystyny Marksów własną na zaspokojenie pretensyj Mikolaja Hensel w kwocie 40 złr. w. a. z pn. w terminach 24 września 22 października i 25 listopada 1877 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena szacunkowa wynosi 350 złr. wadyum 35 złr. w. a. Inne warunki opisane i oszacowanie realności można przejrzeć w sądowej registraturze.

Uhnów dnia 29 lipca 1877.

(5377 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7687. Tarnopolski c. k. sąd miejsko del. ogłasza, że w dniach 31 października, 30 listopada, i 22 grudnia 1877 o 10 rano. licytacja realności Tomasza Paługi w Poczapińcach pod l. k. 19 położonej się odbędzie. Cena wywołania 1387 zł. Reszta warunków, protokół opisaną i oszacowania w registraturze do przejżenia.

Tarnopol 29 sierpnia 1877.

(5379) **Edykt.**

L. 5908. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastr. Niedzielska rozpoczną się dnia 15 października 1877.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania w pomiejscowej gminie może się na miejscu w Niedzielskach przed komisją hipoteczną zgłosić i wszystko naprowadzić co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Przemysłany dnia 29 września 1877.

(5297) **Ogłoszenie.**

L. 106. Pan Dr. Włodzimierz Hankiewicz, wpisany został do liczby adwokatów z siedzibą w Buczacu.

Wydział Izby Adwokatów.

Stanisławów dnia 22 września 1877.

(5378) **Ogłoszenie.**

L. 6765. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Medenicach zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Bilecze dnia 11 października 1877 rozpocznie.

Każdy w zbadaniu stosunków posiadania interesowany może się zgłosić i przytoczyć, co dla ochrony praw swoich za potrzebne uzna.

Medenice dnia 19 września 1877.

(5371 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7177. C. k. sąd powiatowy w Kozowie wiadomo czyni że na podaną prośbę dyrekcji zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż zastawnie opisanej i oszacowanej realności dłużnika Józefa Winiarskiego w Pokropiwnie składającej się z gruntu pod Nr. 98, 91, 106, 4, 59 objętości 10 morgów i chaty, stodoły, stajni, chlewa i komory pod L. Cons. 59 ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie resztującej pożyczki, zakładu kredytowego włościańskiego. w kwocie 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. w drodze licytacji w terminach.

dnia 10 października 1877.

dnia 23 października 1877.

dnia 31 października 1877.

każdy razem o 9 godzinie przed południem tu w sądzie przedsięwziętą będzie. Cena wywołania stanowi kwotę 600 zł. Każdy chęć kupienia mający winien do rąk c. k. komisji licytacyjnej wadyum w kwocie 60 zł. w. a. złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzane.

Kozowa 24 grudnia 1877.

(5203 1—3) **Edykt.**

L. 25032. C. k. sąd deleg. miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Hirscha Rubinsteina, że przeciw niemu Ignacy i Marya Garbusińscy i Leon

Kurkiewicz o zapłacenie 32 zł. 50 ct. i 60 zł. w. a. i o rozwiązanie kontraktu najmu wniósł pozew w załatwieniu którego termin do summarycznej rozprawy na 26 października 1877. o godzinie 10 rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Hirscha Rubinsteina jest niewiadomym przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Hirscha Rubinsteina na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adv. dr. Starzewskiego z sub. adv. dr. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrać i o tem c. k. sądowi donieść w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zamiedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 12 września 1877.

(5146 1—3) **Edykt.**

L. 6198. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa Szczepana Czulewicz Kruszelnickiego, który spławiając drzewo rzeką Stryj między Wierczanami i Dobranami w dniu 18 kwietnia 1874 w tej rzecze utonął miał aby w przeciągu jednego roku o swem życiu bądź sądowi obwod. bądź ustanowionemu dla kuratorowi tutejszemu dr. Witwicy wiadomości udzielił, gdyż w przeciwnym razie na żądanie Anny Czulewicz Kruszelnickiej urodzonej Lepeszewicz uznano by go, a to w celu wtórego zamążpójścia tejże, za zmarłego.

Sambor dnia 24 kwietnia 1877.

(5171) **Edykt.**

L. 8038. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechnej, że firma „Markus Kapeluszczyk“ otwartej spółki handlowej, rozpoczętej z dniem 1 października 1876 w Brodach dla przedsiębiorstwa rafinerii i fabryki spirytusu, niemniej też i wyprzedzący tych produktów, ze spółnikami Foebusem, Jakubem i Abrahamem Kapeluszczykami, którzy wszyscy są fabrykantami i właścicielami realności, i mieszkają w Brodach w rejestrze handlowy dla firm spółnych jak Tom. II. str. 73 i 74 na dniu 30 sierpnia 1877, z tem wpisaną została że każdy ze spółników, do zastępstwa firmy jest upoważniony.

Złoczów dnia 11 września 1877.

(5085 1—3) **Edykt.**

L. 8760. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia 5 marca 1874 zmarł Wojciech Kiełbasa w Zaczarniu zamieszkały z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Zaczarnia 5 marca 1874. Sąd nieznaną miejscę pobytu Tomasza Kiełbasy wzywa go aby w przeciągu 1 roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzonym z zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jędrzejem Jerzym z Zaczarnia dla niego ustanowionym.

Tarnów dnia 23 sierpnia 1877

(5372 1—3) **Ogłoszenie licytacji.**

C. k. sąd powiatowy w Sądowej-Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie przez Iwana i Ewy Smorhuna vel Szpaj zapłacić się mającej resztującej dłużnej sumy 126 zł. 31 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacja w sądzie tutejszym na dniu 24 października 14 i 28 listopada 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem w celu sprzedania realności dłużników pod l. k. 58 w Wołczysszczykach położonej, na 500 zł. w. a. sądownie oszacowanej i o tem się chęć kupienia mających z tem uwiadamia, że wadyum w kwocie 50 zł. w. a. wynoszące do rąk c. k. komisji licytacyjnej ma być złożone.

Resztę zaś warunków licytacji w c. k. sądzie tutejszym przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego

Sądowa-Wisznia dnia 11 marca 1877.

(5083 1—3) **Edykt.**

L. 24209. C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu M. Dworskiego, iż w skutek wniesionego przez Seweryna Böhma pozwu wekslowego uchwalał z dnia dzisiejszego do l. 24209 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty polecający mu aby sumę wekslową 650 zł. posiadaczowi wekslu Sewerynowi Böhmowi w przeciągu dni trzech zapłacił a zarazem w celu zastępowania go w tym sporze ustanowiono mu kuratora w osobie adv. Wędrychowskiego z substytucją adv. Trojalskiego.

Zaleca się zatem pozwanemu M. Dworskiemu aby przeciw wydanemu nakazowi zapłaty albo sam wniósł zarzuty w przeciągu dni trzech od trzeciego ułożenia niniejszego

edyktu w Gazecie Lwowskiej albo przysługującym środki obrony udzielił ustanowionemu kuratorowi, gdyż inaczej sam sobie przypisze skutki z zamiedbania obrony wanićnąć mogące.

Kraków 7 września 1877.

(5195) **Ogłoszenie.**

L. 46965 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że na dniu 3 września 1877. firma „Vissek Michałko“ dla handlu komisowego towarów mieszanych we Lwowie w rejestrze handlowym wykreślona została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 7. września 1877.

(5196 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7163. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza że w dniach 9 listopada, 14 grudnia 1877 i 25 stycznia 1878 każdym razem o 10-godzinie rano w kancelaryi tut. sądu przeprowadzoną będzie publiczna sprzedaż należącej do upadłości Mojżesza Reiser fizycznie nie oddzielonej połowy realności w Sietnicach położonej około 2½ morga wynoszącej, której druga połowa do Mojżesza (Goldberg należy — jak niemniej takiej samej połowy budynków dystelarni naftowej i dwóch kołtów z kutego żelaza. Sprzedaż będzie ryczałtem na powyższe przedmioty przeprowadzoną z ceną wywołania 535 złr. a zakładem 26 złr. 75 ct. Resztę warunków można w tut. sądowej registraturze przeglądać.

Dobromil 31 sierpnia 1877.

(5233) **Edykt.**

L. 3238. C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie oznajmia, że dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Władysława Januszewskiego z Rozwadowa w sprawie Jakuba Messinga prawonabywey Małki Messingowej przeciw wymienionemu nieobecnemu o 157 złr. w. a. z pn. Jakub Karwalewski z Rozwadowa ustanowiony został i temu doręcza się tutejszą sądową rezolucyę z dnia 11 marca 1870 do l. 1161.

Rozwadow dnia 21 czerwca 1877.

C. k. Sędzia powiatowy.

(5157 1—3) **Edykt.**

L. 4150. Na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie z dnia 28 czerwca 1877 l. 16417 dozwalającej rozeignięcia kurateli nad Rozalią Zajączkową z powodu głupkowatości ustanawia się dla niej kuratorem Kazimierza Gawędę z Międzybrodzia kubiernickiego, co się do wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy.

Kęty 13 sierpnia 1877.

(5139 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3505. Jak Kuczek, włościanin z Jadownik uznany marnotrawcą, kuratorem jego Ignacy Chojnowski z Jadownik.

C. K. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 18 sierpnia 1877.

(5169 1—3) **Edykt.**

L. 14689. C. k. sąd obwodowy jako weksl. w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Sofrona Bahrinitz, iż Gittel Hennenfeld pod dniem 11 września 1877 l. 14689 uzyskała przeciw niemu nakaz zapłacenia sumy 110 zł. w. a., że dla jego zastępstwa ustanawia adv. dr. Pawlińskiego kuratorem adv. dr. Ehrlicha substytutem, którym środki obrony podać, lub innego zastępcę zamianować ma.

Sambor 11 września 1877.

(5170 1—3) **Edykt.**

L. 14690. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Sofrona Bahrinitz, iż Gittel Hennenfeld pod dniem 11 września 1877 l. 14690 uzyskała przeciw niemu nakaz zapłacenia sumy 140 zł. w. a. że dla jego zastępstwa ustanawia advokata Pawlińskiego kuratorem, advokata Ehrlicha substytutem, którym środki obrony podać, lub innego zastępcę zamianować ma.

Sambor dnia 11 września 1877.

(5209 1—3) **Edykt.**

L. 5491 Paweł Szura z Borku nowego, uchwalał c. k. sądu obwodowego rzeszowskiego z dnia 15 września 1877 l. 7155, za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem, ustanowiono Wojciecha Opiołę z Borku starego.

C. k. sąd powiatowy.

Tyczyn 18 września 1877.

(5201) **Obwieszczenie.**

L. 21045. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Joel Langrock“, którą używać tenże będzie jako właściciel handlu gotowemi sukniemi w Krakowie podpisując takową: „Joel Langrock“.

Kraków dnia 10 sierpnia 1877.

(5216 1—3) **Edykt.**

L. 8150. Dnia 14 listopada 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie ponownie przymusowa licytacja realności Nr. 214, 215 i 237 w Biskowicach, ciała tabularnego nie stanowiących, Michała Kudłatego i spadkobierców Jana Kudłatego własnych w sprawie Antoniny Białkórskiej o 100 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 163 zł. wadyum 16 zł. 30 ct.

Przy powyższym terminie realność za jakakolwiek cenę będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolu w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg.

Sambor dnia 30 sierpnia 1877.

(5222 1—3) **Edykt.**

L. 4397. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyj Leiby Laufera w sumie 310 zł. odbędzie się w dniach 12 listopada, 10 grudnia 1877 i 14 stycznia 1878. każdym razem o godzinie 10 rano. publiczna licytacja realności pod l. 127 w Dąbrowie położonej, Mojżesza Rotha własnej.

Cena wywołania wynosi 430 zł. a wadyum 43 zł.

Blizsze warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 2 września 1877.

(5126 1—3) **Edykt.**

L. 5532. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia Hersza Mayera dw. imion Halbera, że przeciw niemu Maurycy Landy wniósł pozew wekslowy o 70 zł. 58 ct. w. a. z pn. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty pod dniem 14 marca 1877 l. 3153.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto ustanowiono p. adv. dra Rosenberga z zastępstwem p. adv. dra Bardacha za kuratora i temuż powyższy nakaz zapłaty doręczony został.

Stanisławów 16 maja 1877.

(5062 1—3) **Edykt.**

L. 48297. C. k. sąd krajowy jako handlowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na prośbę Salomona Czaczkosa, uchwałał z dnia 6 lipca 1877 l. 36019 wydanym został przeciw p. Simchemu Acker nakaz płatniczy sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu tegoż p. Simche Acker jest niewiadomem, tedy ustanowionym został dla niego kurator w osobie p. adv. dra Landesbergora z substytucją p. adv. dra Czeszera i temuż rzezonu nakaz płatniczy doręczony zostaje.

Z c. k. sądu kraj. jako handlowego.

Lwów dnia 13 września 1877.

(5362 1—3) **Edykt.**

L. 18015. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Joela Majera Preissa o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamecznej gminie podatkowej leży, lk. 241, a kat. 319 oznaczona jest, na wschód z ulicą golarską, na południe z realnością Dwoiry Komel, na zachód z realnością Altera Körseha, a na północ z ulicą boczną graniczy, i z gruntu objętości 30° 5' kwadr. i stojącego na nim domu murowanego się składa. c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzany być może, a od dnia 15 września 1877 za księgę gruntową uważany będzie; równie oznajmia się, że od dnia 15 września 1877 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje ozaajmienie do dnia 31go grudnia 1877 tem pewniej wnieśli, ileż w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających rozczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzychonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron nie ma.

Lwów dnia 28 sierpnia 1877.

(5236 3-3) Obwieszczenie.

L. 19518. C. k. notaryusz Alojzy Schneider reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 1877 l. 7610 z Ustrzyk dolnych do Radymna przeniesiony ma urzędowanie swe w Ustrzykach dolnych dnia 25go września 1877 zamknąć, zaś dnia 26 września 1877 na swej posiadzie w Radymnie rozpocząć.

Z c. k. wyższego sądu krajowego. Lwów dnia 11 września 1877.

(5347 3-3) E d y k t.

L. 782. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 91 zł. 52 ct. w. a. z pn. przedsięwzięcie sprzedaż realności w Kamieniu pod lk. 127 położonej, Antoniego Ganczarsza własnej, w dniach 4go października, 1877, 6 listopada i 5 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi przy zaciągnięciu tej pożyczki przyjęta wartość szacunkowa wzmiankowanej tej realności 350 zł. w. a., poniżej której takowa przy dwóch pierwszych terminach sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 10/1000 ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji i akt opisanie zastawowego, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze, zaległości podatków w kasie podatkowej, a ciężary gminne w urzędzie gminnym.

Nisko dnia 29 kwietnia 1877.

(5291 3-3) Obwieszczenie.

L. 5836. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę p. Karoliny Maksymowiczowej w celu zaspokojenia pretensyi 564 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 18 października 1877, 8 listopada 1877 i 29 listopada 1877, każdym razem o 10tej godzinie przed południem w sądzie tutejszym sprzedaż w drodze licytacji połowy z 2/3 części realności w Stryju na Łanach położonej, pod lk. 82 do Henryka Manga należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 2463 zł. 93 ct. w. a. jak wartość z sądowego oszacowania wynika.

Każdy chcący mieć udział w licytacji winien złożyć 10% od ceny wywołania jako wadyum do rąk komisji licytacyjnej.

Co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisji.

Stryj dnia 20 lipca 1877.

(5293) 3-3) E d y k t.

L. 1007. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że dnia 27 października, 22 listopada i 20 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 184 w Błazowy położonej, Walentego Bednarza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącego, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia wierzytelności 196 zł. w. a. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 600 zł. Zakład 60 zł. w. a.

Akt opisanie i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzania.

Strzyżów 11 marca 1877.

(5342 3-3) Obwieszczenie.

L. 3933. Celem zaspokojenia należności indemnizacyjnych w kwotach 1 złr. 34 1/2 ct., 31 złr. 60 ct. i 9 złr. 62 ct. z pn. przeciw Lei Streisand i Rafałowi Glanz przez c. k. prokuratorę skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego wywalezonych, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 15 w Narajowie położonej, ciała tabularnej stanowiącej, na 1037 zł. oszacowanej, w dniach 28 września, 31 października i 30 listopada 1877, każdym razem o godzinie 10 rano.

Licytanci winni złożyć wadyum 10 od sta ceny szacunkowej i wywołania w gotowiznie, lub w papierach państwowych, lub też w listach zastawnych galicyjskiego ziemskiego Towarzystwa kredytowego według kursu dziennego, lub wreszcie w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej. Realność powyższa zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także niżej ceny szacunkowej, która jednak pokryć musi wszystkie wierzytelności zahipotekowane sprzedaną.

Na wypadek nieudania się trzeciego terminu ustanawia się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 14 listopada 1877 o godzinie 10 rano, wzywając wszystkich zahipotekowanych wierzycieli do jawienia się z tem, że niejawiący się uważani będą jako przystępujący do większości głosów obecnych wierzycieli.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze; ciężary w tabuli i urzędzie podatkowym.

O czem się wszystkich interesowanych, osobiście zaś wszystkich tych, którzy po dniu 8 marca 1876 r. do tabuli weszli, lub którzyby niniejsza uchwała z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, mianowicie

cie także wierzyciela hipotecznego Dom. T. I. pag. 240 n. 17 on. z nazwiska niewiadomego do rąk kuratora adw. dra. Finkelsteina i niniejszym edyktem uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy. Brzeżany dnia 26 lipca 1877.

(5129 3-3) E d y k t.

L. 3835. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach, celem zaspokojenia wywalezonych przez Jana Senetę sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn., rozpisuje egzekucyjną licytację realności Piotra Szymańskiego nie tabularnej, pod n. k. 17 w Suszyczynie, w trzech terminach: dnia 22 października, 19 listopada i 17 grudnia 1877, w sądzie tutejszym o godzinie 9 z rana, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim terminie także za niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 70 zł. Wadyum 10 zł. w. a.

Blizsze warunki licytacji i protokoły zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzyć można w tut. sądowej registraturze. Mikulińce 30 września 1876.

(5218 3-3) E d y k t.

L. 3659. Dnia 25 października 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w podpisanym sądzie licytacja połowy realności pod lk. 18 w Kalinowie, Józefa Edera własnej, na zaspokojenie pretensyi spadkobierców Jankla Blindera w kwocie 63 złr., na którym realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 360 zł. w. a. Zakład 36 zł. w. a.

O czem się Michała Edera, Elżbietę Eder, Józefa Prętkiewicza, Jakóba Nostadt, Antoniego Kuhnny, Filipinę Kuhnny, tudzież wierzycieli, którzy po dniu 4 czerwca 1876 do tabuli weszli, lub którymby z jakiegokolwiek powodu uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. adwokata dra. Budzynowskiego.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. Sambor dnia 20 lipca 1877.

(5053 3-3) E d y k t.

L. 3526. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu wiadomych Herscha Liebschütza i Izraela Weida, że na dniu 3 lipca 1877, l. 3526 wniosła Chaja Roth przeciw nim i innym pozw, na który to pozw wyznaczono termin na dzień 25 października 1877 o godzinie 10 rano o uznanie własności realności pod nr. 79 w Dąbrowie na imię Herscha Liebschütza zainstalowanej o wyłączenie będącej z tą realnością identycznej realności pod l. 127 w Dąbrowie z pod zastawnego opisanie w sprawie Józefa Roth przeciw Mojżeszowi Roth pto. 1200 zł. i ustanowiono dla wspomnianych z miejsca pobytu niewiadomych kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Trzebieskiego.

Jest tedy rzeczą pomienionych ustanowionemu kuratorowi wczesnej informacji udzielić, lub innego zastępcę sądowi podać, gdyż w razie przeciwnym wynikłe ztąd szkodliwe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy. Dąbrowa 14 sierpnia 1877.

(5219 3-3) E d y k t.

L. 3696. Dnia 25 października, 15 listopada i 13 grudnia 1877 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 47 i 33/rep. 65 w Pianowicach, powiatu Sambor, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Walków własnej, w sprawie zakładu kredyt. włość. o 200 złr., a względnie 187 zł. 51 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. Wadyum 40 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d. Sambor 1 sierpnia 1877.

(5232 1-3) E d y k t.

L. 1051. C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż przymusowa licytacja realności dłużnika Andrusza Nowosieleckiego pod N. k. 178 w Potyliczu uchwała z dnia 15 listopada 1876 l. 3202 dozwołona w N. 12. 13. 14. „Gazety Lwowskiej z roku 1877 ogłoszona pod temiż samemi warunkami dnia 30 października i 21 listopada 1877 wyżej lub po cenie szacunkowej i dnia 11 grudnia 1877. także niżej tej ceny każdym razem o 10 godzinie rano się odbędzie.

Rawa 20 sierpnia 1877.

(5324 1-3) E d y k t.

L. 1688. C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie rozpisuje na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 163 złr. 14 ent. w. a. z pn. publiczną licytacją realność Jana Lipskiego pod Nr. Cons. 454. w Grzymałowie położonej w dwóch terminach a to 26 października 1877 i 23 listopada 1877. każdym razem o godzinie 10 rano na których realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie. Cena wywołania stanowi 1600 złr. w. a. v. m. Resztę warunków licycyjnych

tudzież protokół zastawniczego opisanie można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Grzymałów dnia 4 sierpnia 1877.

(5307 1-3) E d y k t.

L. 7770. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że w celu zaspokojenia wywalezonych przez Joela Majera Preissa przeciw Antoniemu Chrzanowskiemu pretensyi 112 zł. w. a. z pn. sprzedaż realności tegoż w Kołomyi pod nr. 304 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1569 zł. 6 ct. w. a. oszacowanej, przedsięwziętą będzie na dniu 15 października 1877, 15 listopada 1877 i na dniu 19 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 9 z rana; przy czem się nadmienia, że na pierwszym i drugim terminie ta realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za tę cenę, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 156 zł. 10 ct. w. a.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby po uskuteczniomem zastawniczem opisanu tejże realności swe pretensye przeciw rzeczonemu dłużnikowi zgłosili, i z tej realności zaspokojonymi być chcieli, lub którym rezolucyje wydane, nie miałyby być doręczone, ustanawia się kuratorem p. adw. Maramorosza.

Dalsze warunki i akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

(5295 2-3) Ogłoszenie licytacji.

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu, padaje do powszechniej wiadomości, że w dotychczasowych Dyrekcjach Skarbu, odbędzie się na dniu 5 listopada 1877, licytacja w celu wydzierżawienia niżej pomienionych rządowych stacyi mytnicznych w Galieji na rok 1878, mianowicie:

- 1. stacyi myta mostowego w Ciężkowicach tudzież stacyi myta drogowego w Zborowicach w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Nowym Sączu.
- 2. stacyi myta drogowego i mostowego w Mościskach w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Przemyślu.
- 3. stacyi myta drogowego w Bohorodczanach i Koniuszkach, tudzież stacyi myta drogowego i mostowego w Bednarowie w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Stanisławowie, w końcu:
- 4. stacyi myta drogowego i mostowego w Jasle w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Sanoku.

Szczegółowe obwieszczenie tyczące się bliższych warunków i postępowania przy licytacji, można przejrzeć podczas zwykłych godzin urzędowych w registraturze c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu jakoteż przy każdej tutejszo krajowej c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu tudzież przy każdym c. k. nadzorze straży skarbowej.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu Lwów dnia 23 września 1877.

(5294 1-3) Ogłoszenie licytacji.

L. 13030. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież wina i moszczu w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czasach od 1 stycznia do końca grudnia 1878 lub też do końca grudnia 1879 lub 1880 odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Samborze w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacja. — Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone. — Wadyum składać się mające wynosi 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum winne być wniesione do godziny rozpoczęcia licytacji dotyczącego przedmiotu dzierżawy do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Samborze.

Blizsze warunki licytacji mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Samborze i u nadzorów straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Turce i Rudkach.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 29 sierpnia 1877.

(5325 1-3) E d y k t.

L. 994. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia przez Salamona Katza przeciw Stanisławowi Wojtakowi i Sebastyanowi Łuce, jako niepodzielnym dłużnikom wywalezonych kwoty z pierwotnego długu 183 zł. pozostałej resztującej kwoty 133 zł. w. a. z pn., przedsięwzięcie się przymusowa sprzedaż realności w Raclawicach pod lk. 2 położonej, Stanisława Wojtaka własnej, na kwotę 285 złr. w. a. oszacowanej, w dniach 30 października 1877, 30 listopada 1877 i 21go grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 285 złr. w. a., poniżej której ta realność przy dwóch pierwszych terminach sprzedana nie będzie.

Wadyum stanowi 10/1000 szacunkowej wartości.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisanie i oszacowania sądowego, mogą być przejrzane w sądzie; zaległości podatków w c. k. kasie podatkowej, a ciężary gminne w urzędzie gminnym w Raclawicach.

Nisko 29 kwietnia 1877.

(3. 38972. Vizitations-Ankündigung.

Von der galizischen f. f. Finanzlandes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht daß bei den betreffenden f. f. Finanz-Bezirks-Direktionen am 5 November 1877 die Versteigerung wegen Verpachtung der nachbenannten Aerial-Stationen Galiziens für das Jahr 1878 stattfinden wird und zwar:

- 1. Der Brückenmauthstation in Ciężkowice und der Wegmauthstation in Zborowice bei der f. f. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu-Sandee.
- 2. Der Weg und Brückenmauthstation in Mościska bei der f. f. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl.
- 3. Der Wegmauthstation in Bohorodczany und Koniuszki, dann der Weg- und Brückenmauthstation in Bednarów bei der f. f. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislaw, endlich;
- 4. Der Weg und Brückenmauthstation in Jaslo bei der f. f. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok.

Die specielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Mauthvisitationen, kann bei sämtlichen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontroll-Bezirksleitern, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

f. f. Finanz-Landes-Direktion. Lemberg am 23 September 1877.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu				Licytacja odbędzie się od godziny 8mej z rana do 2giej z południa w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Samborze
			od mięs.		od wina		
			złr.	ent.	złr.	ent.	
1	Drohobycz	II III	36200	—	—	—	22 października 1877.
2	Komarno	III	3760	99	—	—	dtto.
3	Medenice	III	1505	15	—	—	dtto.
4	Skole	III	2080	50	—	—	dtto.
5	Sambor	II III	13405	—	—	—	23 października 1877.
6	Stryj	III	11250	—	—	—	dtto.
7	Staremiasto	III	2831	—	—	—	dtto.
8	Wołoszcza	III	61	—	—	—	dtto.
9	Sambor	—	—	—	800	18	24 października 1877.
10	Turka	—	—	—	237	—	dtto.
11	Rudki	—	—	—	101	55	dtto.
12	Skole	—	—	—	245	50	dtto.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu. Sambor dnia 22 września 1877.

(5322 1—3) E d y k t.

L. 14835. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, iż Emilię z Riegerów Baszczewiczową, właścicielkę dóbr Koziechowa uznał za umysłowo chorą, ustanawiając kuratorem tejże Pawła Riegera.

Tarnów dnia 18 września 1877.

(5335 1—3) Ogłoszenie konkursu.
L. 6136. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycieli w c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie:

1) na posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka polskiego.
2) na posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego;
3) na posadę nauczyciela historii powszechnej i geografii.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkol. kraj. najpóźniej do 25 października b. r.

Lwów dnia 23 września 1877.

(5309 1—3) E d y k t.

L. 6477. Tarnopolski c. k. m. d. sąd ogłasza, że w dniach 24 października 1877, 23 listopada 1877 i 19 grudnia 1877 publiczna licytacja realności Iwana Fedczyszyn, pod lk. 75 w Kipiacze, na zaspokojenie pretensyj Salomona Akselrada 130 zł. z pn. się odbędzie.

Cena wywołania 920 zł.
Warunki, protokół opisanie i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tarnopol 27 sierpnia 1877.

(5357 1—3) Obwieszczenie.

L. 2562. Podaje się do wiadomości, że dnia 18 października i 21 listopada 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1032 sztuk calowych, i 262 $\frac{1}{4}$ calowych desek w Tytmanowy, Wolfa Gasnera własnych na zaspokojenie pretensyj Wolfa Sperlinga pto 100 zł. z pn.

C. k. sąd powiatowy
Krościenko dnia 18 sierpnia 1877.

(5303 1—3) Obwieszczenie.

L. 7168. C. k. sąd powiatowy w Kozowie wiadomo czyni, że na podaną prośbę dyrekcji zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż zastawnie opisanych i oszacowanych gruntów pod nr. rep. 11 i budynków pod nr. d. 27 egzekuta Mikołaja Guzdy w Pokropiwnie, ciała tabularnego nie stanowiących, na zaspokojenie resztującej pożyczki zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego, w kwocie 126 złr. 31 ct. w. a. w terminach: w dniu 16 października 1877, w dniu 29 października 1877 i w dniu 6 listopada 1877, każdym razem o 9 godzinie przed południem tu w sądzie przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania stanowi sumę 500 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien będzie złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadium w kwocie 50 złr.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego razu w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszej registraturze sądowej przejrzana.

Kozowa 24 grudnia 1876.

(5339) Ogłoszenie.

L. 4417. C. k. sąd powiatowy niemirowski zawiadamia, iż złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta, służące mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Magierów.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 15 października 1877, w którym to dniu w razie uzasadnionych zarzutów, dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Niemirów dnia 26 września 1877.

(5332 1—3) Obwieszczenie.

5684. Dnia 30 października, dnia 28 listopada 1877 i dnia 10 stycznia 1878 o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Giełki Weingarten na zaspokojenie pretensyj 150 złr. w. a. z 50% od 1 grudnia 1875 bieżącymi i innymi przynależnościami przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod l. k. 78 na przedmieściu Liszniańskim w Drohobyczu położonej, wedle Dom. Lisznia. Tom. I. p. 374 n. 7 haer. dłużnika Wasyla Nizawego własnej, a protokołem z 29 listopada 1876. l. 20193 na 400 złr. sądownie oszacowanej.

Wartość szacunkowa stanowić będzie cenę wywołania zaś wadium 10% tej wartości.

Rzeczona realność przy pierwszych dwóch terminach jedynie za lub wyżej ceny wywołania, zaś przy trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Dalsze warunki licytacji, tudzież akt oszacowania wolno interesowanym w tutejszym sądzie przejrzeć.

O czem się chęć kupienia mających jako też wszystkich zawiadamia, którzy po dniu 15 kwietnia 1877 na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu uzyskali, i któ-

rymby uchwała pozwalająca licytację lub dalsze sprawy tej dotyczące uchwały weale lub należycie doręczone nie zastały, a to ostatnich z tem dołożeniem, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Walskiego.

Z c. k. sądu powiatowego
Drohobycz 19 sierpnia 1877.

(5337 1—3) E d y k t.

L. 3539
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa celem przyznania kapitału indemnizacyjnego, orzeczeniem byłej c. k. dyrekcji funduszów indemnizacyjnych w Krakowie z dnia 14 grudnia 1857. l. 4642 w sumie 1551 złr. m. k. dla jednej szóstej 1/6 części dóbr Zawada i Nawojówka wedle Dom 65. pag. 440. n. 36 haer. Jana i Marcina Butzów, Elżbiety Laubach. Maryanny Dylskiej i Katarzyny Seccerowej własnej, wykazanego, wszystkich tych, którzy jakie prawa hipoteczne na tych dobrach mają, aby swoje wierzytelności i pretensje najpóźniej do dnia 30 listopada 1877. w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma zawierać:

a. Imię i nazwisko tudzież miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego pełnomocnika, który się pełnomocnictwem w formie prawnej wystawionem i legalizowanem ma wykazać.

b. liczebnie oznaczoną wierzytelność tak co do kapitału, jako też co do odsetków. o ile im służy prawo zastawu równe z kapitałem.

c. tabularne oznaczenie zameldowanej pozycji.

d. A jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tutejszego c. k. sądu obwodowego także wymienienie pełnomocnika tutaj zamieszkałego do odbierania sądowych uchwał inaczej takowe zgłaszającemu pocztą będą przesłane a to ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Zarazem się oznajmia, że nie zgłaszający swej pretensyj w powyższym terminie uważanym będzie jakoby na przekazanie swej wierzytelności na kapitał indemnizacyjny wedle porządku tabularnego zezwolił i że przy odnośnej rozprawie nie będzie słuchany.

Niezgłaszający swej pretensyj w terminie edyktalnym traci także prawo wszelkiego zarzutu i wszelkie środki prawne przeciw porozumieniu się wierzycieli stawających w ślad §. 5. patentu z dnia 25 września 1850. możliwym w przypuszczeniu, że jego wierzytelność w miarę porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazaną lub też w ślad §. 27 Patentu z dnia 8 listopada 1853. na gruncie zabezpieczoną zostanie.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz d. 15 września 1877.

(5261) E d y k t.

L. 7065. C. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszem że Jan Krzemieński majster bednarski i właściciel realności w Złoczowie na przedmieściu Gliniańskim zamieszkały, za marnotrawcę uznany został.

Złoczów dnia 15 września 1877.

(5326 1—3) Obwieszczenie.

L. 1107. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Michała Szczyrka przeciw Wojciechowi Humanśkiemu pto 49 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż części realności pod nr. 169 w Ropczycach z domu i ogródka się składającej, ciała tabularnego nie mającej a dłużnika Wojciecha Humanśkiego własnej, w terminach dnia 25 października 1877, dnia 8 listopada 1877 i dnia 22 listopada 1877, każdym razem o godzinie 11 przed południem przyczem się nadmieniam że realność powyższą wyrażoną na piśmie i na drugim terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za taką, na trzecim zaś i poniżej ceny szacunkowej jednak za cenę którąby w zupełności na pokrycie wierzytelności z przyn. wystarczają, najwięcej ofiarującemu pod warunkami przez egzekucję popierającego przedłożeniemi sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania postuży wartość z oszacowania pochodząca w kwocie 190 złr. w. a., zaś wadium wynosi 10% (procent) od tej sumy czyli kwota 19 złr. w. a.

Chęć kupna mający winien złożyć do rąk komisji licytacyjnej prowadzącej przed rozpoczęciem licytacji 10% wadium ceny szacunkowej, a po ukończeniu licytacji zostanie wadium kupującego przechowane zaś innym przy kupnie nie zostającym wydane.

Nowonabywca winien w 30 dniach po wydaniu mu rezolucji kupna zatwierdzającej resztę cenę kupna po otrzymaniu wadium przezeń złożoną do urzędu depozytowego złożyć w razie przeciwnym wadium przepadnie i relicytacja rozpisana zostanie zaś za wyniknąć mogącą ztąd szkodę tenże oprócz wadium jeszcze i własnym majątkiem swoim jest odpowiedzialnym.

Wszelkie należności rządowe nowonabywca ponosi.

Dopiero po złożeniu całej sumy kupna zostanie mu położa realności powyżej wspomniana na własny koszt oddana.

Ropczyce 20 września 1877.

(5340 1—3) E d y k t.

L. 1500. Dnia 15 października 1877,

13 listopada 1877 i 20 grudnia 1877, zawieszono o 10 godzinie rano sprzedawac się będzie w tu. sądzie powiat. realność pod N. k. 20 i 170 w Przenicznakach położoną Maćka Wysockiego własną, ciała tabularnego niestanowiącą na 688 złr. a. w. oszacowaną celem wydobycia pretensyj Abrahama Streita w kwocie 140 złr. a. w. z pn.

Wadium wynosi 68 złr. 80 ct. a. w.
Resztę warunków w tut. registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego
Tysmienica 15 sierpnia 1877.

(5289 1—3) E d y k t.

L. 3821. C. k. sąd powiatowy w Starym-Sączu z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 22 sierpnia 1877 l. 9530 w myśl §. 14 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. niniejszym drugim edyktem podaje do publicznej wiadomości, że dla realności pod nr. 18 w Starym-Sączu w okręgu c. k. sądu obwodowego w Nowym-Sączu położonej, graniczącej na wschód z rynkiem w mieście Starym-Sączu, na zachód z uliczką, na północ z realnością pod nr. 19 Adolfa Essena, na południe z realnością Dominika Penara pod nr. 17 obejmującej parcelę budowlaną pod nr. kat. 329 w przestrzeni 240 \square sążni, na której stoi dom murowany z oficyną i z murawanymi stajniami utworzono nowe ciało tabularne w księgach gruntowych miasta Starego-Sącza w urzędzie hipotecznym c. k. sądu powiatowego w Starym-Sączu znajdujących się Tom. VI pag. 171 i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 1 października 1876 do l. 4292 do zgłoszenia praw rzeczonych do wyż wymienionej realności odnoszących się wyznaczony z dniem 24 stycznia 1877 upłynął.

Wzywa się preto wszystkich którzy przez wpisy czyli wciągnięcia w to nowo utworzone ciało tabularne uskutecznione lub przez istniejący porządek tych wpisów w swych prawach uważają się być pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty w czasokresie od 1 października 1877 do dnia 31 grudnia 1877 włącznie w c. k. sądzie powiatowym w Starym-Sączu zgłosili, inaczej bowiem istniejące wpisy będą miały skutek wpisów hipotecznych a wygotowany projekt karty hipotecznej dla pomienionej realności jako rzeczywista karta hipoteczna uważanym będzie.

Ostrzega się przytem, że przywrócenie terminu niniejszym edyktem zakreślonego miejsca nie ma, a przedłużenie takowego dozwolonem być nie może.

Stary-Sącz dnia 14 września 1877.

(5143 1—3) E d y k t.

L. 11241. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle rozpisyje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Manelesa w kwocie 990 złr. 9 ct. z pn. przymusową sprzedaż połowy realności pod lk. 193 m. w Przemyśle położonej, własności tabularną dłużniczki Lei Rubenfeldowej stanowiącej, w drodze przetargu w dniu 29 października i w dniu 19 listopada 1877 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającego z tym dodatkiem, iż w tych terminach połowa rzeczony realności tylko za lub wyżej ceny wywołania będzie sprzedaną, w przeciwnym bowiem razie odbędzie się dnia 23go listopada 1877 o godzinie 10tej przed południem termin do ułożenia lepszych warunków sprzedaży, na którym niestawający wierzycieli za przystępujących do większości głosów jawiących się, będą pocytyani.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 4096 złr. 91 $\frac{1}{2}$ ct. obliczona.

Wadium wynosi 410 zł.
Wyciąg tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.

O tej sprzedaży zawiadamia się kupieli, tudzież wierzycieli z życia i miejsca pobytu nieznanych przez kuratora adwokata dra Czajkowskiego w Przemyśle.

Przemyśl 16 sierpnia 1877.

(5314 1—3) E d y k t.

L. 7904. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Polikarpa Juskiwicza, gospodarza w Niżniecu uznano marnotrawcą, i nadano mu kuratora w osobie Mikołaja Gudzego gospodarza w Niżniecu.

Niżankowice dnia 22 września 1877.

(5355 1—3) E d y k t.

L. 24951. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacji konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Abrahama Spamlanga, właściciela handlu skór w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. adjunkta sądowego A. Kosterkiewicza, a tymczasowym zarządcą masy adw. Schönborna.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 8 października 1877 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłużeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do po-

twierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 29 października 1877 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisów ordynacji konkursowej unikające szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 19go listopada 1877 o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuza prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufaniu pokładają.

Wierzycieli, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Kraków 15 września 1877.

(5364) Erkenntnisse.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 18 September 1877 Z. 13227, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift: „Glaube und Ende der Bürgerpartei“ in der Zeitschrift „Neuer freier Bau-Bau“ Nr. 21 vom 15 September 1877 Absatz 1 und 2 mit den Anfangsworten: „Indem der „Mährische Correspondent“ und schließend mit den Worten: „aber absolutistisch regieren“ begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G.; und nach Art. II. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(5272) Erkenntnisse.

Das f. f. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15 September 1877, Z. 24152, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift: „Nase odpoved“ und der des Correspondenzartikels „Ze Strakonice“ in der Zeitschrift „Budonost“ Nr. 17 vom 12 September 1877 begründet den Thatbestand des im § 302 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, und ferner der in derselben Zeitschriftsummer auf der 2 und 3 Seite abgedruckte Artikel „Budne vsiekni radikaly“ beinhaltet den Thatbestand des in dem § 305 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlagnahme belegten Exemplare verordnet.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 13 September 1877, Zl. 6258/675, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Dal periodico romano“ und den Anfangsworten „La Vergine (anno XIV Nr. 22)“, enthalten in der Zeitschrift „L'Unione“ Nr. 23 vom 9 September 1877 gedruckt in Capodistria bei V. Appotonio, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das f. f. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14 September 1877 Z. 23908, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Turci porusuj rakouske hranice“ in der Zeitschrift „Cech“ Nr. 207 vom 11 September 1877, begründet den Thatbestand des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlagnahme belegten Exemplare verordnet.

(5328 2—3) Obwieszczenie.

L. 5137. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem wydobywania sumy 150 złr. z pn. Chaimowi Leibie Schützowi od Maćka i Kaśki Grzybowskiich należących się przeprowadzi w dniach 18 października 1877, 8 i 22 listopada 1877, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sąd. kancelaryjnej egzekucyjną przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 41 w Jastrzębku położonej.

Cena wywołania wynosi 355 złr.

Wadyum 36 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyższej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, protokoły opisanie i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 5 września 1877.

(5359 2—3) Obwieszczenie.

L. 3002. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowcu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Dawida Parnes przeciw Menachema Tille o zapłacenie sumy wekslowej 421 zł. a. w. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa lk. 7 rep. 98/6 w Sokółwie, tudzież parcel gruntowych w gminie Pontalichu Sokolniki pod ltop. 258 i 260 położonych, ciała tabularnego niestawiających, Menachema Tille własnych w trzech terminach 16 października, 21 listopada i 17 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Cena wywołania stanowi kwotę 14733 złr. 50 ct.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Dalsze warunki sprzedaży wraz z protokołem zastawnego opisanie rzeczony realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 19 lipca 1877.

(5304 2—3) Obwieszczenie.

L. 635. C. k. sąd powiatowy w Kozowie wiadomo czyni, że na podaną prośbę dyrekcji zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż zastawnie opisanymi i oszacowanymi gruntów pod nr. rep. 87 i budynków pod nr. D. 39 egzekucyw Andrusza i Dmytra Wojczaków w Słobudce ciała tabularnego nie stawiających, na zaspokojenie resztującej pożyczki zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego w kwocie 693 złr. 90 ct. w. a. w terminach

w dniu 16 października 1877

w dniu 29 października 1877

w dniu 6 listopada 1877,

każdym razem o godzinie 9 przed południem tu w sądzie przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania stanowi sumę 1600 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien będzie złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum w kwocie 160 złr.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego razu w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Kozowa 14 lutego 1877.

(5348 2—3) E d y k t.

L. 3223. C. k. sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niniejszem, że w skutek prośby zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem ściągnięcia sumy 150 złr. w. a. a względnie sumy 143 złr. 88 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 24go czerwca 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 9 złr. 48 ct. w. a. już przyznanych, i kosztów niniejszego podania w ilości 5 złr. 62 ct. w. a., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 57/53 w Hodnowie położonej, Semka i Paraszki Łas własnej, ze wszystkimi do tej realności należącymi w protokole zastawniczego opisu z dnia 27 lutego 1870 opisanymi gruntami i innymi przynależnościami a to w terminach dnia 29 października 1877, dnia 16 listopada 1877 i dnia 12 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 300 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien 10% z ceny wywołania t. j. 30 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych do rąk komisji złożyć, które to wadyum nabywey do ceny kupna wliczonymi zaś innym po licytacji niezwłocznie wydanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 10 maja 1877.

(5302 2—3) Obwieszczenie.

L. 7009. C. k. sąd powiatowy w Kozowie wiadomo czyni, że na podaną prośbę dyrekcji zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przymusowa sprzedaż zastawnie opisanymi i oszacowanymi gruntów pod nr. rep. 64 i budynków pod nr. D. 289 egzekucytki Zuzanny Leszczyszyn w Kozłowie, ciała tabularnego nie stawiających, na zaspokojenie resztującej pożyczki zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego w kwocie 133 złr. w. a. w terminach:

w dniu 16 października 1877

w dniu 29 października 1877

w dniu 6 listopada 1877,

każdym razem o godzinie 9 przed południem tu w sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi sumę 1000 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien będzie złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum w kwocie 100 zł.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego razu w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszej registraturze sądowej przejrzana.

Kozowa 24 grudnia 1876.

(5334 2—3) Obwieszczenie.

L. 44301. C. k. uboczny urząd cłowy II klasy w Jeleniu zostanie z dniem 30 września 1877 przeniesiony do miejscowości Jaworzno, rozpocznie swą czynność na nowym stanowisku z dniem 1 października 1877 i będzie od tego czasu nosił nazwę „c. k. uboczny urząd cłowy II klasy w Jaworznie“.

Nowowytbudowaną drogę, łączącą austriacką drogę powiatową Chrzanów-Jaworzno z pruską Beruń Mysłowice a względnie drogę prowadzącą z Brzezinki do Jaworzna i Chrzanowa uznaje się z dniem powyższym jako drogę cłową, którą wyłącznie towary z zagranicy nadechodzące do powyższego urzędu cłowego dostać się mogą.

Od tego czasu przestaje być droga prowadząca z granicy do Jelenia drogą cłową.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. krajowa dyrekcja skarbu.

Lwów dnia 25 września 1877.

(5312 3—3) E d y k t.

L. 780 C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należności zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 147 złr. w. a. z przynależnościami odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 412 w Kamieniec położonej egzekuta Łukasza Koryłki własnej w dniach 2go października, 2 listopada i 3 grudnia 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowi przy zaciągnięciu tej pożyczki przyjęta wartość szacunkowa wzmiankowanej realności na 600 złr. poniżej której takowa przy dwóch pierwszych terminach sprzedana nie będzie; wadyum wynosi 10/1000 ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji, akt opisanie zastawniczego można przejrzeć w tutejszym sądzie, zaległości podatków w kasie podatkowej, a ciężary gminne w urzędzie gminnym. Nisko dnia 29 kwietnia 1877.

(5313 3—3) E d y k t.

L. 781. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 143 złr. 88 ct. z pn. przedsięwzięcie się przymusowa sprzedaż realności w Jatach pod Nr. kons. 62 położonej, Józefa Kopecia własnej w dniach 3 października, 5 listopada i 4 grudnia 1877 o godzinie 10 przed południem, cenę wywołania stanowi przy zaciągnięciu tej pożyczki przyjęta wartość szacunkowa tej realności w ilości 500 złr. w. a. poniżej której takowa przy dwóch pierwszych terminach sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji i akt opisanie zastawniczego można przejrzeć w tusądowej registraturze, zaległości podatków w c. k. kasie podatkowej, a ciężary gminne w urzędzie gminnym w Jatach.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 29 kwietnia 1877.

(5310 3—3) Obwieszczenie.

L. 8089. W sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw nieobjętej mianie Jzaka Haselkorna pto 500 zł. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia tej pretensji dnia 18 października 1877, o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądom publiczną sprzedaż należącą do Jzaka Haselkorna realności l. k. 10 w Narajowie stanowiącej ciało tabularne.

Cena szacunkowa 600 zł. wadyum 60 zł. Realność ta zostanie przy powyższym terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

O czym się wszystkich interesowanych uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 12 września 1877.

(5187 3—3) Ogłoszenie.

L. 2719. Dodatkowo do ogłoszenia konkursowego z dnia 17 sierpnia b. r. l. 2159, podaje się do wiadomości, że o posadę kierującego nauczyciela przy wydziałowej szkole żeńskiej w Tarnopolu mogą się także ubiegać i nauczycielki.

W Tarnopolu dnia 18 września 1877.

(5366) Erkenntniß.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 25 September 1877, Zahl 3868/M. I. die mit dem Erlasse vom 13 August 1877 Z. 3262/M. I., verfügte Postdebit-Entziehung der in Berlin erscheinenden Zeitung „Berliner Börsen-Courier“ aufgehoben.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Leibach hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 15 September 1877, ad Z. 7207, im Nachhange zu dem Erkenntniße vom 14 Juli 1877, Z. 7207, zu Recht erkannt:

Die Weiterverbreitung der Nr. 75 der Zeitschrift „Slovenec“ vom 10 Juli 1877 wird wegen des durch den Inhalt des auf der 2 Seite in der 1., 2. und 3. Spalte unter der Ueberschrift „Orkveno premoženje in država“ abgedruckten, mit „V teku stoletij“ beginnenden Artikels begründeten Verbrechens der Beleidigung eines Mitgliedes des kaiserlichen Hauses nach § 64 St. G. zufolge 492 St. P. O. und der §§ 36 und 37 des Preßgesetzes vom 17 December 1862 verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare derselben verfügt.

Das f. f. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 18 September 1877, Z. 24431, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Cirkevni pomery v Cine“ in der Zeitschrift „Cesko-bratrsky hlas“ Nr. 18 vom 15 September 1877, begründet den Thatbestand des in § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(5182) Erkenntniße.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 18 der periodischen Zeitschrift: „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs“ vom 12 September 1877 zweite Auflage enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die allgemeine Einkommensteuer“ in seinem ganzen Umfange und insbesondere in der Stelle von: „Als die Herren Volksvertreter“ bis „Einkommen zu leisten“ das Vergehen der Aufwieglung nach § 300 St. G. resp. Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. B. 8/1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, den 15 September 1877.

Schwaiger m. p. Thallinger m. p.

Das f. f. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 12 September 1877 Z. 23705, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Po svolani risske rady“ in der Zeitschrift „Cech“ Nr. 205 vom 7 September 1877 begründet den Thatbestand des in § 65 St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung, und es im § 300 St. G. und im Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862 bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(5358 1—3) E d y k t.

L. 5740. C. k. sąd powiatowy w Podhajeach ogłasza powtórnie, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 203 złr. 93 ct., 133 złr. 76 ct., 122 złr. 36 ct. — 163 złr. 14 ct. — 173 złr. 46 ct., 346 złr. 96 ct. i 126 złr. 31 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wilhelma i Anny Knauberów w Staremmieście pod l. 38/406, dalej dłużnika Jana Małego w Małokornie pod l. 100/114, Iwana i Pałanki z Tychych, Cybulskich w Nowosiółce pod l. 113/339,312, Wasyla Pinkas w Nowosiółce pod l. 137/252, 234, Semka Mednucha w Białokornie pod l. 77/64, Stefana Hreczkosija w Nowosiółce pod l. 51/134 i Wasyla Izaka w Siółku pod l. 60/52 położonych, w trzech terminach, a to: 11 października 1877, 18 listopada i 6go grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za, na trzecim i niżej ceny wywołania: 700 zł., 500 zł., 300 zł., 1600 zł., 800 zł., 200 zł. i 400 zł. sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 70 zł., 30 zł., 30 zł., 160 zł., 80 zł., 200 zł. 40 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusąd registraturze.

Podhaje 24 sierpnia 1877.

(5361 3—3) E d y k t.

L. 17638. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25go lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. do

wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensji z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 375 w mieście Przemysłu na Podgórzu w przemyskim powiecie sądownym i podatkowym położonej, jakoteż intabulacji ks. Leona Kordasiewicza za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 11go lipca 1876 l. 13942 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wyzywa, by zarzuty swe do dnia 15 listopada 1877 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Przemysłu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczony wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma. Lwów dnia 14 sierpnia 1877.

(5061) Obwieszczenie.

L. 5877. Przy ogólnej likwidacyi depozytów w r. 1855, złożono w c. k. urzędzie podatkowym jako sądowno depozytowym w Nadwornie na imię Mikołaja Lewickiego, Jana Krogulskiego, Romana Hołynskiego, Petra Sołtyckiego, Maryi Rzeszoterskiej i Grzegorza Drohomireckiego różne dokumenty prawne, a mianowicie zapisy długu, kontrakty i cesy; tudzież na imię Jana Lewickiego woreczek miedzianych pieniędzy z r. 1800, a na imię Stanisława Rogaczewskiego dwa dokumenty żydowskie i pierścionek z kamykami, tudzież gotówką 14 zł. 94 ct.

Niewiadomi z imienia, życia i miejsca pobytu właściciele tych depozytów mają, o ile to dotyczy dokumentów, w ciągu sześciu miesięcy, o wydanie takowych sądownie wystąpić, gdyż po upływie tego terminu powyższe dokumenty podług ministr. rozp. z 15go sierpnia 1859 l. 154 bez dalszej odpowiedzialności wys. Sbarbu w registraturze sądowej złożone będą.

O wydanie zaś pieniędzy i rzeczy wartościowych, mają właściciele onych w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni sądownie się zgłosić, gdyż w razie przeciwnym te depozyta za przepadłe na rzecz wys. skarbu uznane i do rządowej kasy oddane będą.

C. k. sąd powiatowy.

Nadworna dnia 7 września 1877.

(5081 1—3) E d y k t.

L. 17460. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach złr. 2921 ct. 96 i złr. 2474 ct. 69 w. a. z przynal., odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Połom mały w powiecie Brzeskim położonych, do Edwarda Jaszczurowskiego należących, w trzech terminach licytacyjnych, w dniu 13tym listopada, 13tym grudnia 1877 i 16 stycznia 1878, zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu sądu krajowego cywilnego w Krakowie w biurze pod nr. 9.

Sumę wywołania stanowi cena szacunkowa 13010 zł. w. a., poniżej której dopiero na trzecim terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpi.

Wadyum przez licytantów złożyć się mające wynosi 1301 zł. w. a. gotówką lub w odpowiednich papierach wartościowych wedle kursu.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny dóbr Połom mały, przejrzeć można w registraturze sądu krajowego, a w dniach licytacji u komisji licytacyjnej.

Kraków 3 sierpnia 1877.

(5136) Ogłoszenie.

L. 45370. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Kellman Felig dla interesów pieniężnych i eskontowania wexli we Lwowie w dniu 25 sierpnia 1877, do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została. Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 31 sierpnia 1877.

(5121 1—3) E d y k t.

L. 2560. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje do powszechnej wiadomości, że na rzecz Dyrekcji c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 100 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie publiczną sprzedaż realności pod l. k. 154/88 w Isajach na dniu 19 listopada, 19 grudnia 1877 i 21 stycznia 1878, o godzinie 10 rano

Cena wywołania jest 400 złr. wadyum zaś 40 złr. w. a.

Akt zastawniczego opisanie i warunki licytacyjne można przejrzeć w t. s. registraturze.

Podbuż 31 sierpnia 1877.

(5110 1—3) E d y k t.

L. 7716. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że w skutek postanowienia c. k. sądu obwodowego samborskiego z 30go czerwca 1877 l. 9051 Jurka Derszkę rolnika ze Stryja marnotrawcą uznaje, i jemu ojca Wasyla Derszkę za kuratora nadaje.

Stryj 15 lipca 1877.

(5055 2—3) **E d y k t.**

L. 3247. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Majera Salzberga przeciw Jaskowi Rapita, o zapłacenie kwoty 111 złr. a. w. z pn., odbędzie się tu w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 157 w Lipinie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jacka Rapity własnej, na rzecz Majera Salzberga w trzech terminach, w dniu 26 października, w dniu 30 listopada i w dniu 28 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, pod następującymi warunkami:

a) cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 760 zł. a. w.

b) zakład wynosi 76 zł. a. w.

c) w pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, zaś na trzecim, za jakąkolwiek cenę sprzedaną.

Akty zastawniczego opisanie i oszacowania, w miarę których licytacja się odbędzie, mogą być przejrane w tutejszo-sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupna mających zawiadomia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 30 sierpnia 1877.

(5122 2—3) **E d y k t.**

L. 3625. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 4 repar. 20 w Łukawicy położonej, dłużnika Michała Katarynczyk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 30 października 1877, II. 23 listopada 1877, III. 20 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisanie realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Podbuż 1 września 1877.

(5221 2—3) **E d y k t.**

L. 1792. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 25 października, 23 listopada i 21 grudnia 1877, zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 211 w Błazowy położonej, Maryanny Rybka własnej, na rzecz Naftalego Kranzlera, pto 118 złr. w. a. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 670zł. Wadyum 67 zł. Akt opisanie, oszacowanie i reszta warunków licytacyjnych, są w aktach do przejrzania. Strzyżów 31 marca 1877.

(5248 2—3) **E d y k t.**

L. 1008. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 27 października 22 listopada i 21 grudnia 1877, zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 157 w Błazowy położonej, Jana Sajdyka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 93 złr. 76 ct. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. Akt opisanie, oszacowanie i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzania. Strzyżów 17 marca 1877.

(5249 2—3) **E d y k t.**

L. 1009. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 27 października, 22 listopada i 21 grudnia 1877, zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 199 w Błazowy położonej, Józefa i Maryanny Nawłoków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 złr. 84 ct. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr.

Akt opisanie, oszacowanie i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzania. Strzyżów 17 marca 1877.

(5285 2—3) **E d y k t.**

L. 2584. Głogowski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Borucha Raab przeciw Wawrzeńcowi Grędysa pto 170 złr. z pn. dnia 22 października, 26 listopada i 24 grudnia 1877, każdym razem o 10 godz. w tut. kancelaryi przed południem gospodarstwo pod l. 227 w Bratkowicach położone, w drodze przymusowej licytacji sprzedawane będzie.

Głogów, dnia 8 sierpnia 1877.

(5194 2—3) **E d y k t.**

L. 44801. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelno-

ści Perli Mund przeciw p. Anieli Gintowt Dziewiatłowskiej, wyrokiem z dnia 27 listopada 1874 l. 63598 w sumie 285 złr. w. a. z odsetkami po 6% od 29 grudnia 1872 i kosztami w ilości 22 złr. 82 ct. przyznanej, jakoteż kosztów egzekucyjnych 10 zł. 67 ct. i 9 złr. 2 ct. i 11 złr. 51 ct. w. a. egzekucyjna licytacja sumy 1523 złr. 49 kr. mk. czyli 1600 zł. w. a. w stanie biernym części dóbr Chlebowice świrskie ut. Dom. 446 pag. 87 n. 180 on. na rzecz dłużniczki zaintabulowanej w sądzie tutejszym ua dniu 30 października 1877, 6 i 13 listopada 1877, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięwziętą zostanie.

Przy pierwszych dwóch terminach summa ta tylko za jej wartość nominalną 1600 zł. w. a. lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także poniżej tej wartości sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 160 złr.

Blizsza wiadomość co do stanu tabularnego sprzedać się mającej sumy, może być w tabuli krajowej podjęta, warunki zaś licytacji są w tutejszosądowej registraturze do przejrzania.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 24 sierpnia 1877.

(5320 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 31190. Celem wykonania budowy gmachu dla pomieszczenia Sejmu i biur Wydziału krajowego we Lwowie, odbędzie się na dniu 15 listopada r. b. na podstawie piśmiennych ofert publiczna licytacja, na którą Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przedsiębiorców niniejszem zaprasza.

Jako nieprzekraczalny termin do wniesienia ofert (deklaracji) do Wydziału krajowego, ustanawia się godziną 12 w południe dnia 15 listopada r. b., poczem bezzwłocznie nastąpi otwarcie ofert.

Przedmiotem przedsięwzięcia są:

1. Roboty ziemne obliczone na 13.702 zł. 66 ct.
2. Roboty murarskie z dostawą materiałów obliczone na 382.492 „ 34 „
3. Roboty kamieniarskie z dostawą materiałów obliczone na 107.141 „ 67 „
4. Roboty ciesielskie z dostawą materiałów obliczone na 27.725 „ 15 „
5. Część robót stolarskich z dostawą materiałów obliczone na 1.132 „ 29 „
6. Część robót ślusarskich z dostawą materiałów obliczone na 6.884 „ 00 „
7. Część robót asfaltowych z dostawą materiałów obliczone na 7.056 „ 75 „

Razem 546.134 „ 86 „
Oferty mogą być oddane na wszystkie powyższe roboty razem, lub na kilka robót, albo na każdą z osobna.

Wadyum ofertowe ma wynosić:

Przy ofertach na wszystkie powyższe roboty razem, od sumy prelimitowanej 2%.

Przy ofertach na same tylko roboty murarskie od sumy prelimitowanej 2%.

Przy ofertach na same tylko roboty kamieniarskie od sumy prelimitowanej 3%.

Przy ofertach na jedną z reszty powyższych robót od sumy prelimitowanej 5%.

Wadyum to ma być złożone w kasie Wydziału krajowego w gotówce lub w papierach wartościowych, do lokacji pupilarnych kapitałów przydatnych, obliczonych podług kursu podanego w „Gazecie Lwowskiej“ w przededniu oddania oferty.

Na złożone wyda kasa pokwitowanie i potwierdzi odbiór onego na kopercie oferty. Plany budowy, ogólne i szczegółowe warunki przedsięwzięcia, kosztoryse sumaryczne i spisy cen jednostkowych, można przejrzeć w kancelaryi techniczno-artystycznego kierownika budowy, ulica Słowackiego nr. 8, w godzinach przedpołudniowych, gdzie ubiegający się o to przedsięwzięcie zarazem podjąć mogą wzory do deklaracji, tudzież odpisy warunków, kosztorysów i cenników.

Z rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji, tudzież W. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 28 września 1877.

(5296 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2287. Celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla zdrowych i chorych więźniów w c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie na rok 1878, odbędzie się we wtorek dnia 16 października 1877 o godzinie 9 przed południem w tutejszej kancelaryi licytacja, przy której też podane być mogą oferty do rąk komisji licytacyjnej.

Spis potraw, warunki licytacji, ofert i kontraktu, jakoteż ceny fiskalne, przejrzeć można w tutejszej kancelaryi.

Ubiegający się o to przedsięwzięcie, mają złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum w kwocie sześciu tysięcy guldenów w gotówce lub w efektach do kaucyi prawnie przypuszczalnych.

Oferty wygotować należy wedle formularza, który w c. k. dyrekcji zakładu karne-

go dostać można, także muszą być takowe przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i nazwiska z dokładnem podaniem miejsca mieszkania zaopatrzone, zawierając mają podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach i oświadczenie, że oferent przejrzał warunki licytacji i spis potraw, i że się tymże bezwarunkowo poddaje; oferty nie mogą zawierać innych warunków lub ograniczeń.

Oferty niedokładne lub kaucya nie pokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub po ukończonej licytacji podane, nie będą uwzględnione.

C. k. dyrekcja zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów dnia 26 sierpnia 1877.

(5288 2—3) **E d y k t.**

L. 6180. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należności Samuela Szweffa w sumie 105 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 17 października, dnia 19 listopada i dnia 19 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności w Kańczuzdzie pod nr. 176 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Feliksa Wołoszyńskiego i masy nieobjętej Anny Wołoszyńskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 262 złr. 20 ct.

Wadyum wynosi 27 zł.

Przy pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Akt egzekucyjnego zajęcia i oszacowania znajduje się w archiwum sądownym do przeglądu.

O tem zawiadamia się strony sporne do rąk własnych, niewiadomych wierzycieli i tych, którymby rezolucya licytacyjna albo weale nie, albo zapóźno doręczoną została, przez adwokata dra Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk d. 9 sierpnia 1877.

(5054 2—3) **E d y k t.**

L. 6207. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie dyrekcji zakładu kredytowego włościańskiego, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 156/86 w Łańcuchynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana Hłudzyna własnej ze wszystkimi do tej realności należąciami w protokole zastawniczego opisanie z dnia 28 kwietnia 1869 l. 1499 opisanymi gruntami w trzech terminach, a to: 25 października, 29 listopada i 20 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądownym przeprowadzoną zostanie.

Warunki licytacji w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn 15 sierpnia 1877.

(5317 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5244. C. k. sąd powiatowy uwiadomia, że celem wydobycia 2 rat po 55 złr. 20 ct. i reszty kapitału 1057 złr. 44 ct., c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego od Kościa i Anny Steurów się należących przeprowadzi w sądowej kancelaryi w dniach 16 października i 8 listopada 1877 każdokrotnie o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. 16 i 28 w Srokach położonych tych dłużników własnych.

Cena wywołania wynosi 2741 złr. wadyum 275 złr.

Na powyższych terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane zostaną, a gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła wyznacza się do ałożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 15 listopada 1877 godz. 8 rano.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższych realnościach dłużników po 20 maja 1876 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Blizsze warunki licytacyjne i wycięg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze. Szczerzec 31 sierpnia 1877.

(5381 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9175. Ze strony c. k. starostwa podaje się do powszechnej wiadomości, że 800 sagów drzewa bukowego na opał znajdujących się w Leśnikich lasach zasekwestrowanych na zabezpieczenie datku konkurencyjnego na cele restauracyi tutejszego łać. kościoła i budynków kościelnych i parafialnych zaległego ze skarbem dóbr Brzeżańskich w kwocie 4718 zł. 66 ct., zostaną sprzedane przez publiczną licytację w kancelaryi c. k. starostwa dnia 11go października 1877 o 10 godzinie przed południem.

Kupcy mający chęć licytowania zechcą się zgłosić na powyższym terminie zaopatrzeni w 10%.

Cena wywołania jednego sagu wynosi 6 zł. a. w.

Brzeżany 19 września 1877.

(5330 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7521. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. a względnie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 87 subrep. 22/4 w Kreehowie położonej, dłu-

żnika Piotra Sadowego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8 października. 5 listopada i 4 grudnia 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowanie realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 8 sierpnia 1877.

(5319 1—3) **A u d m a c h u n g.**

Zl. 6794. Ueber die Lieferung der bei den Fuhrwehens-Material-Depots: Klosterneuburg, Marien Prag, Budapest, Lemberg und Karlsburg, im Jahre 1878 erforderlichen Materialgegenstände und Requiritten, wird beim hiesigen Landes-Fuhrwehens-Kommando (Platz-Kommando Gebäude III Stock) eine Offerten-Verhandlung abgehalten werden.

Die schriftliche Offerte der auf diese Lieferung Reflectirenden werden bis 25 (fünf und zwanzigsten) October 1877 Vormittag 11 Uhr bei diesem Fuhrwehens-Kommando, wo auch die näheren Bedingungen eingesehen werden können, entgegengenommen.

Muster von sämtlichen Artikel können bei dem Fuhrwehens-Kommando, dann dem Material-Depot allhier, eingesehen werden.

Die Offerte müssen in folgender Form gefaßt sein:

O f f e r t.
(50 kr. Stempel). Auf Grund der in der Gazeta Lwowska bekannt gegebenen Offert-Ausschreibung, erkläre ich mich an den Lieferungen der im Verwaltungsjahre 1878 (Eintaufend Achtundert Siebenzig Acht) für das Fuhrwehens-Material-Depot zu erforderlichen Material-Gegenstände zu betheiligen, und offerire nachspezifirte Artikel zu den bezeichneten Preisen, als:
. Sage! Kilogramm Schloßblech à fr. Sage:
. Sage! Stück Achsstöcke à fr. Sage:
. Sage! Kilogramm Leinöl à fr. Sage!
etc etc etc.

Als Badium schließe ich den Betrag von fl. Sage!
(entweder im Baaren, Staats-Obligationen oder Kreditpapieren, genau anzugeben) bei.

Ich bestätige zugleich, daß ich die Offerts-Bedingungen, sowie die Muster der zu liefernden Gegenstände eingesehen habe und mich denselben vollinhaltlich unterziehen werde.

Ferner verpflichte ich mich für den Fall, als ich von allen oder von einzelnen der offerirten Artikel der Ersteher bleibe, dieselben muftergemäß in der festgesetzten Zeit und um die offerirten Preise Loco Pr. an das Material-Depot einzuliefern und binnen acht Tagen nach erhaltener Verständigung der Annahme das Badium auf den im § 4 der Offertbedingungen bestimmten vollen Kautionsbetrag zu ergänzen.

Ich verpflichte mich weiters über Verlangen die Lieferung bis zu dem doppelten des von mir offerirten Quantum in der bedingenen Zeit auszuführen, wogegen das Aerar gehalten ist wenigstens die Hälfte des ausgedruckten Bedarfes zu übernehmen.

R am ten 1877.

(L. S.) N. N.

Charakter und Wohnung.

(5306 1—3) **O g l o s z e n i e.**

L. 12879. Jan Wodecki przeniesiony na własną prośbę notaryusz do urzędu notaryalnego w Przeworsku, ma z dotychczasowego swego urzędu notaryalnego w Krościenku dnia 30 września 1877 ustąpić, zaś Jan Trybulec, nominowany notaryusz w Krościenku wykonał przysięgę służbową dla c. k. notaryusza przepisana dnia 20 września 1877.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków 26 września 1877.

(5327 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5138. C. k. sąd pow. w Szczercu uwiadomia, że celem wydobycia sumy 38 zł. Chaimowi Leibie Schütz od Mikołaja Panczyszyńskiego należących przeprowadził w dniach 18 października 8 i 12 listopada 1877, każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi egzekucyjną przetargową sprzedaż realności dłużnika, pod l. 63 w Mostkach położonej.

Cena wywołania wynosi 110 zł. w. a. Wadyum 11 zł. w. a.

Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Blizsze warunki licytacyjne, protokół opisanie i oszacowanie przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Szczerzec dnia 5 września.

(5102 1—3) **E d y k t.**

L. 8295. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż tarnowski dom komisowy banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod firmą dr. Kaczkowski i spółka, zamierza wyłączyć z ciała hipotecznego realności nr. 16 na Strusinie położonej, grunt własnością rzeczonoego domu komisowego będący, a składający się z parcel w katastrze z r. 1820 l. t. nowa 708, 709/star. 587 i 588, zaś w nowym katastrze l. 185, 947, 948 a) 948 b), 948 c) i 949 oznaczonych, obejmujący 1 morg 731 sążni kw. i graniczący od północy z gościńcem ces. z Tarnowa do Wojnicza prowadzącym, od wschodu z realnością l. 294 Mendla Aberdama i ogrodem Lewandowskich, od południa z ulicą ogrodową, zaś od zachodu z realnością l. 12 Reisli Leserowej, celem utworzenia z gruntu tego dwunastu osobnych ciał hipotecznych.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby przeciw zamierzonemu wydzieleniu jakie zarzuty mieli, aby takowe najdalej w dniach trzydziestu w sądzie tutejszym wnieśli, inaczey bowiem uważanem będzie, iż na zamierzone wydzielenie zezwalają i możebnych praw swych względem wydzielić się mającego gruntu, z dniem, w którym opisane te goż w księgach hipotecznych z ciała hipotecznego realności l. 16 nastąpi, się zrzekają.

Odroczenie i przywrócenie powyższego terminu jest niedopuszczalnem.
Tarnów dnia 16 sierpnia 1877.
(5073 1—3) **E d y k t.**
L. 5578. W. c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 16 listopada 1877 o godzinie 10 rano egzekucyjna relicytacja realności Wawrzyńca Kobylarza pod l. 209 w Woli zanirowskiej położonej. Cena wywołania 1035 zł., wadyum 104 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 sierpnia 1877.

(5125 1—3) **E d y k t.**
L. 23271. C. k. sąd krajowy w następności zgodnego oświadczenia wierzycieli na ogólnem zgromadzeniu dnia 27 sierpnia 1877, tymczasowego zarządcę masy konkursowej Józefa Grauera dra Jana Rosnera ze substytucją dra Zygmunta Markusfelda ustanawia stałym zarządcą masy upadłości.

Kraków dnia 7 września 1877.

(5123 1—3) **E d y k t.**
L. 2117. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, iż na prośbę Dyrekcji Zakładu kredytowego włościańskiego z dnia 1 stycznia 1877 uchwałał tuż z dnia 30 stycznia 1877 l. 17, nakaz zapłaty sumy 294 zł. w. a. przeciw Aftanazemu Debatówce i Konstantemu Kowaliczce z Felsztyna wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome, ustanawia sąd dla tychże pozwanych kuratora w osobie poczmistrza w Starejsoli Mikołaja Drohomireckiego, pozwanych zaś niniejszym edyktem wzywa, by ustanowionemu kuratorowi wszelkich potrzebnych udzielił informacyi, lub też z ramienia swego pełnomocnika ustanowili, gdyż skutki zaniechania środków obrony sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól dnia 19 lipca 1877.

(5148 1—3) **E d y k t.**
L. 11376. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa tego, ktoby posiadał książeczki tarnopolskiej kasy oszczędności na imię Marecili Romanowskiej wystawione z 19 lutego 1874 Nr. 397 i z 21 maja 1875 Nr. 963, które po ostatniego czerwca 1877 z procentem obliczone, pierwsza sumę 175 zł. 93 ct. w. a. druga 226 zł. 59 ct. w. a. reprezentują, ażeby w przeciągu 6 miesięcy w sądzie zgłosił się, gdyż inaczey te książeczki za nieważne i umorzone uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol dnia 23 lipca 1877.

(5147 1—3) **E d y k t.**
L. 10539. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu i imienia niewiadomym spadkobiercom ś. p. Józefa Rzezyckiego wiadomo czyni że tutejszej tabuli miejskiej polecił aby na postawie kwitu tutejszego c. k. głównego urzędu podatkowego jako depozytu sądowego z dnia 21 września 1869 do I. A. 464 przy pozycyi stanu biernego realności pod l. k. 27⁴/₄ w Stanisławowie położonej zanotowała, że prosząca Cecylia Abgarowicz wedle powyższego kwitu kwotę 1207 złr. 50 ct. w. a. na umorzenie reszty t. j. drugiej połowy długu 2000 złr. m. k. na rzecz masy spadkowej ś. p. Józefa Rzezyckiego a względnie te goż spadkobierców złożyła, i że odnośną uchwałę ustanowionemu tymże ad aktum kuratorowi p. adw. dr. Szydłowskiemu doręczył.

Stanisławów 23 września 1876.

(5153 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6266. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Juljanę Chojnacką a w razie jej zejścia nieznaną z życia i miejsca pobytu jej spadkobierców, iż Chrystyna Vogelgesang podanie o sprzedaż losów do masy Bazylego Chojnackiego należących wno-

śła z wezwaniem, aby miejsce pobytu swego sądowi doniosła i na prośzoną sprzedaż się oświadczyła w przeciągu trzech miesięcy, gdyż inaczey sprzedaż po przesłuchaniu kuratora Jędrzeja Grabowskiego z Dobromila dozwolona zostanie.

Dobromil dnia 21 sierpnia 1877.

(5154 1—3) **E d y k t.**
L. 4487. C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadoma z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Chamyka, iż c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański przeciw Hrynówi Chamykowi względnie te goż spadkobiercom pozew egzekucyjny 31 grudnia 1876 l. 8086 wniósł, na którym nakaz zapłaty dnia 15 stycznia 1877 l. 8086 wydano i że dla niego kuratorem adw. dra Flakowicza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.
Gródek dnia 11 sierpnia 1877.

(5365) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Lezbach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 18 September 1877, Z. 9864, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Nr. 103 der Zeitschrift „Slovenec“ vom 15 September 1877 auf der 1 Seite in der 1., 2. und 3. Spalte, und auf der 2 Seite in der 1 Spalte abgedruckten Artikels unter der Ueberschrift „Poguben mir“ beginnend mit „Slovenec je“ und endend mit „ostane kakor je bilo“, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach § 65 lit. a St. G. und des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. Es werde demnach zufolge der §§ 489 und 493 St. B. D. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato als Gerichtshof erster Instanz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 17 September 1877. Zl. 3647, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift „Due Misura“ beginnend mit „Pochi sono“ und endend mit „dal l'Onnipotente“ in der Nr. 110 der Zeitschrift „L'Avvenire“ vom 14 September 1877 begründet den Thatbestand der Aufwieglung nach § 300 St. G., es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(5051) **Firmaprotokolirung.**

Zl. 14180. Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol, als Handelsgericht, hat in das Register der Einzelfirmen die Firma „A. Salamon“ zum Betriebe des Getreidekommissionsgeschäfts in Tarnopol, die der Inhaber Adolf Salamon, selbst zeichnet, einzutragen.
Tarnopol, am 5 September 1877.

(5373) **E d i t t.**

Zl. 113. Zur Liquidirung der, wider die Concursumasse des Herrsch Kinder nachträglich angemeldeten Forderungen wird die Tagfahrt auf den 15 October 1877 um 9 Uhr B. M. in Bureau III. des k. k. Kreisgerichtes in Stanislaw bestimmt, wozu die Gläubiger geladen werden.

Stanislaw am 14 September 1877.

(5271) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 12 September 1877 Z. 23704 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift „Die Unterjochungshaft“ in der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 17 vom 8 September 1877, begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung; der Inhalt des in der Rubrik „Social-politische Rundschau“ unter der Aufschrift „Erfreulich“ abgedruckten Artikels den Thatbestand des im § 63 St. G. bezeichneten Verbrechens der Majestätsbeleidigung und endlich der Inhalt des in der Rubrik „Lacales“ unter der Aufschrift: „Sonderbare Rechtspflege“ abgedruckten Artikels den Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. B. D. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(5367) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 22 September 1877, Z. 24722 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift „Kleine Illusionen“ in der Zeitschrift „Politik“ Morgenausgabe Nr. 258 vom 19 September 1877 begründet den Thatbestand des des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird

daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. B. D. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 24 September 1877, Zl. 13531, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift „At zije zakon spolecovaci“ in der Zeitschrift „Moravska orlice“ Nr. 215 vom 21 September 1877 begründet den Thatbestand Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 493 St. B. D. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

D. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 22 September 1877, Z. 4362P./350D., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels, „Il nostro ideale“ in der Zeitschrift „Il Goriziano“ Nr. 229 vom 17 September 1877 begründet das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und jener mit dem Titel „Belgio“ in derselben Zeitschrift das Vergehen der Aufwieglung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der § 493 St. B. D. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Doniesienia prywatne.

Galicyjski Bank Kredytowy

we Lwowie

przeniósł swe biura z dniem
1 października 1877 r. do własnego domu przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

(5352 3—3)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 30 września 1877 r. było w obiegu:
Asygnacyj kasowych a. w. zlr. 108.000.

Kraków, dnia 1 października 1877.

(5370)

Dyrekcya.

Nakład wydawnictwa Przeglądu sądowego i administracyjnego:

U S T A W Y

o lichwie i pijaństwie

w jednej książeczce są do nabycia w księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego

tudzież we wszystkich innych księgarniach w kraju.

Cena egzemplarza 10 ct.

Kilkanaście butelek starego miodu

(30-letniego)
nabyć można pojedynczo po 3 zł. butelka
w handlu
ZYGMUNTA BACZEWSKIEGO
plac Hallicki. (4790 15—7)

(5092 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 12912. Rozpisuje się licytację przez oferty na dostawę szpitalowi powszechnemu we Lwowie w r. 1878 następujących przedmiotów z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1. Mięsa wołowego	33.600	klgr.
2. Mięsa cielęcego	20.200	"
3. Śloniny	2.300	"
4. Smalec	1.100	"
5. Mąki nr. 1, 2 i 4	18.000	"
6. Mąki kukurudzianej	2.000	"
7. Grysiku pszennego	4.000	"
8. Krup krakowskich drobnych, krup hreczanych grubych, jęczmiennych, jaglanych i perłowych	20.000	"
9. Fasoli i grochu różnego	3.000	"
10. Soli	4.800	"
11. Ryżu	3.200	"
12. Cukru	2.800	"
13. Kawy	780	"
14. Bułek czerstwych	1.500	"

15. Pieczywo dzienne:	
a) bułek pszennych 75 gramowych	750 sztuk
b) bułek pszennych 40 gramowych na mleku	60 "
c) chleba żytniego 850 gramowego	20 "
d) chleba żytniego 750 gramowego	65 "
e) chleba żytn. 250 gr.	180 "
16. Cytryn	900 "
17. Jaj	70.000 "
18. Wina węgierskiego czerwonego i białego	4.500 litr.
19. Słomy długiej żytniej w okłotach	30.000 klgr.
20. Nafty białej i żółtej	1.800 "
21. Robót szklarskich podające cenę od metra kwadratowego oszklenia i metra bieżącego okitowania.	
22. Naczyń szklanych i glinianych.	

Wszystkie przedmioty mają być dostawione w najlepszych gatunkach. Mięso całemi ćwierciami z połówkami, bez kolan i szpondru.

Mięso i pieczywo codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach, inne zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez zarząd szpitala.

Blizsze objaśnienia udzielać będzie zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawarty zostanie, i który po podpisaniu należy dołączyć do oferty.

Oferty opieczętowane i należyście ostępowane, przy dołączeniu wadyum 5% od całorocznej dostawy składać należy na ręce dyrekcji szpitala do dnia 15 października b. r.

W dniu zaś następnym, dnia 16go października r. b. o godzinie 10 z rana w kancelaryi dyrekcji odbędzie się naprzód ustna licytacya, a następnie oferty zostaną otworzone.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10% od całorocznej dostawy.

Dyrekcya szpitala powszechnego.

We Lwowie 15 września 1877.

Codziennie świeże słodziutki

WINOGRONA fesiawskie

dla kuracyi

poleca handel **G. K. NOWICKIEGO** ulica Czarneckiego l. 2.

(4691 9-7)

Miaśc
przeiw
hemoroidom

doktora LABICHE w Paryżu.

Miaśc ta nowo wynaleziona jest jedynym środkiem skutecznym przeciw hemoroidom. W krótkim czasie rozpowszechniła się w całym świecie i tysiące ludzi zawdzięcza jej swe uleczenie. Przy używaniu jej nie potrzeba żadnych środków wewnętrznych, a uleczenie następuje bezzwłocznie.

Główny skład dla Galicji w aptece **Z. RUKERA**, ul. Skarbowska 1.7 we Lwowie. Cena jednego słoika 1 zł. 30 ct. Za opakowanie pocztowe 15 ct.

D^r Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specjalnie radykalnem leczeniem chorób skórnych z zakażenia krwi powstałych i wzmacnianiem sił, skutkiem nadużycia osłabionych,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, od godz. 8-10 i 2-4.

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego „Poradnik“ w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (4881 9-7)

Najlepsze belgijskie skórzane

Pasy do Maszyn

w różnych szerokościach, jakoteż pasy parciane szpagatowe.

Originalne

Sławuckie koldry, Bundy gotowe i Sukna wyrobu z dóbr J. Exe. Alf. hr. Potockiego, tudzież

Rozolisy i Likieri z fabryki w Łańcucie, — poleca

Główny Skład Nasion
TEOFILA ŁUCKIEGO

we Lwowie, plac Halicki l. 15, w gmachu Banku hipotecznego.

W piątek dnia 28 września idąc ulicą Sykstuską następnie ulicą Ossolińskich ku ogrodowi Jezuitkiemu **zginiono chustkę białą w niebieskie pasy.** Rzetelny znalazca zechce zgłosić się do administracji „Gazety Lwowskiej“ która mu wskaże właściciela, od którego otrzyma stosowne wynagrodzenie. (5350 3-3)

(5333 3-3)

Sąd powiatowy Strzyżów poszukuje

zdolnego pisarza

z płacą miesięczną 20 do 25 zł. w. a.

Bulion domowy

nadzwyczaj czystego wyrobu
pół kilo 3 zł. 60 ct.

Herbata proszkowa

czyli wysiewki z najlepszych gatunków, tegorocznego zbioru,
pół kilo 1 zł. 20 ct.

poleca **Karol Klimowicz**
ulica Wałowa Nr. 11.

(5252 3-8)

Przy zmianie kwartału.

(5254 2-2)

KSIEGARNIA SEYFARTIA i CZAJKOWSKIEGO

we Lwowie,

poleca przy zmianie kwartału, jako główna agencja, czasopisma:

„**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“
kwartalnie we Lwowie 3 zł. 80 ct., na prowincyi 4 zł.

„**WEDROWIEC**“
kwartalnie we Lwowie 2 zł. 30., na prowincyi 2 zł. 50 ct.

„**BIESIADA LITERACKA**“
kwartalnie we Lwowie 1 zł. 50 ct., na prowincyi 1 zł. 80 ct.

„**ATENEUM**“
Pismo naukowe i literackie w zeszytach miesięcznych. — Półrocznie we Lwowie 9 zł., na prowincyi z dołączeniem na listy frachtowe 9 zł. 30 ct.

Przyjmujemy prenumeratę na wszystkie czasopisma tak krajowe jako też i zagraniczne — Dzienniki mód i tp.

Tak przezorna we wszystkich rzeczach przyroda dała nam obok mnóstwa chorób, także środki przeciw nim. Twierdzenie to znajduje w **Dr. Fryderyka Lengiela balsamie brzo-zowym** zupełne poświadczenie. Skutki jego uznane są jako znakomite wedle licznych obserwacji wielu bardzo cenionych lekarzy w całej Europie. W ostatnim czasie donosi między innymi także em. ac.

c. k. prokurator uniwersytetu i med. **Dr. p. Pro. Raspi** w Wiedniu
o Dra Fr. Lengiela balsamie brzo-zowym

następuje:

„Racjonalnie dobrane pierwiastki tego kosmetyku są dla pięknej pleci niezrównanej dobroci i skuteczności. Do szybkiego i zupełnego wygładzenia ustroju cery po przebytej ospie balsam ten jest jedynym.“

Po każdorazowym używaniu odpada prawie niezauważalnie łupież ze skóry, przezczo choroby cery, jak: opalenie cery od słońca, pięgi, węgry, plamy, wyrzuty, nienaturalna czerwoność twarzy, blizny ospowe, liszaje, chorobliwie wyglądająca cera itp. powoli zupełnie ustępują. Z wszelkiemi bezpieczeństwem może być balsam brzo-zowy przez każdego użyty.

Cena słoika wraz z opisem użycia **złr. 1.50.** (4700 6-12)

Skład we Lwowie w aptece **Y. Zygmunta Ruckera** „pod srebrnym orłem“.

Jako
główne zatrudnienie

dla

każdego zawodu

lub
poboczny zarobek

i w każdej miejscowości!

zarobek

zaszczytny, poważny, odpowiedni celowi, pewny, pożyteczny i przyjemny!

**Ajencye towarów,
Składy fabryczne,
Zastępstwa.**

(5385 1-2)

Wprowadzenie w zaszczytne

Związki handlowe

z najpoważniejszymi firmami i pierwszorzędnymi przemysłowcami aust. węg. monarchii można osiągnąć we wszystkich gałęziach kupiectwa, kultury technicznej, przemysłu, sztuki, gospodarstwa wiejskiego i we wszystkich rodzajach towarów dla każdego stanu i w każdej miejscowości, na prowincyi i za granicą załączając dotyczącym ofertom 8 marek listowych.

Kupno i sprzedaż

towarów i wyrobów krajowych w sposób komisyjny. Udziela także

Zaliczki w gotówce

w każdej wysokości

i to bezzwłocznie na towary i wyroby krajowe, zapewniając rzetelną i szybką usługę.

Allgemeine Handels-Agentur für Ex- & Import & Commission
von **Leo Binder,**

Wiedeń, Kärntnering l, und verl. Kärntnerstrasse 35.

(Istnieje we Wiedniu od roku 1854.)

Pisma dziekczynne z Wiednia

z dnia 4 maja 1877,

za korzystny wynik w katarach żołądkowych i braku apetytu, przez używanie prawdziwych pokarmów leczniczych.

Dla dobra cierpiących i z wdzięczności dla wynalazcy podaje się do powszechnej wiadomości:

Do c. k. nadwornej fabryki wyrobów słodowych
Jana Hoff'a, w Wiedniu, Bräunerstrasse 8.

Niniejszem pozwalam sobie donieść Panu o prawdziwych i cennych skutkach leczniczych, które posiada pańskie piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, tudzież pańskie bombony słodowe i czekolada.

Od dwóch lat cierpię na gwałtowny katar płucowy i brak apetytu, i byłem w skutek tych cierpień tak osłabioną, że mój własny siłami przez pokój przejść się nie mogłem, a znajomi moi stracili zupełnie nadzieję o wyzdrowieniu mojem. Używałem wszystko możliwe jednakże bez skutku.

Od szczęściu miesięcy używam pańskich preparatów słodowych i muszę przyznać, że kuracya ta okazała się cudem. Jestem obecnie silną, a cierpienia moje ustąpiły zupełnie, tak że się spodziewam zupełnie wyzdrowieć.

Praszam, by ze względu na innych cierpiących tego rodzaju, kuracya ta uwieczniona pomyslnym skutkiem, ogłoszona została w dziennikach. Nakoniec zasłałem Panu za wynalazek ten zbawienie skutkujących, zupełnie dobry i przyjemny smak mających preparatów słodowych, będących prawdziwym lekarstwem dla cierpiącej ludzkości — moje najszersze podziękowanie. — Jestem gotowa, powyż wypowiadziane ustnie zatwierdzić.

Z należytym szacunkiem, uniżona

Maria Teresa Rosen, X, Johannitergasse 4, I piętro, drzwi 10.
Wiedeń, 4 maja 1877 (3948 11-12)

We Lwowie u **JAKÓBA BEISERA** i **ZYGMUNTA RUCKERA.**

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akeyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wady, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez dołączenia prowizyi. (5353 1-2)